POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, parno, z najwyższą temperaturą do 92 F.
Jutro częściowe zachmurzenie, nadal parno i gorąco, najwyższa temperatura do 95 F.
Wschód słońca o godzinie 5:59 rano, zachód o godz. 7:49 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 16 sierpnia — Joachima i Ambrożego.
Jutro środa, 17 sierpnia — Jacka i Pawła.
Pojutrze czwartek, 18 sierpnia — Heleny, Włodzimierza i Bronisława.

No. 159 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL., Wtorek, 16 Sierpnia (August 16), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

"ZBROJENIA ZABEZPIECZAJĄ KRAJ"

Apel o Zwolnienie Tempa Pracy

Wolność Za $20,000

Bonn (UPI) — Władze Republiki Federalnej Niemiec kupiły wolność dla pokaźnej ilości więźniów politycznych znajdujących się we więzieniach wschodnioniemieckich.

Gerhard Reddemann, przewodniczący komitetu d/s stosunków między RFN i NRD oświadczył w wywiadzie radiowym, że wszyscy więźniowie objęci umową skazani byli na długie lata więzienia za przestępstwa polityczne.

Oświadczenia tego polityka są raczej dość niezwykłe, bowiem pomimo, iż tego rodzaju transakcje miały już wcześniej miejsce pomiędzy oboma państwami niemieckimi, to jednak zachowywane one były do tej pory w tajemnicy.

Zachodnioniemiecki popularny dziennik "Bild Zeitung" doniósł niedawno, iż powyższą transakcję Bonn zrealizowało płacąc w ropie naftowej oraz wyrobach przemysłowych. Kupiono wolność dla 350 więźniów politycznych — cena wolności dla jednego więźnia wahała się od $20,000 do $24,000.

M. Arens Przybył Do Bejrutu

Bejrut (UPI) — We wtorek złożył niespodziewaną wizytę w stolicy Libanu minister obrony Izraela Moshe Arens.

"Oskarżenia, pomówienia i uwagi stwierdzające, że wycofujemy się, by spowodować podział Libanu są fałszywe" — oświadczył min. Arens, po przybyciu na lotnisko w Bejrucie, które następnie po kilku godzinach zostało otwarte dla ruchu pasażerskiego. Jak podawaliśmy, lotnisko to było zamknięte od ubiegłego tygodnia na skutek zniszczeń spowodowanych ostrzałem artyleryjskim z gór Shouf.

Wprawdzie cel wizyty min. obrony Izraela w Bejrucie nie został oficjalnie podany do wiadomości, jednakże państwowa izraelska rozgłośnia radiowa oświadczyła, iż w czasie wizyty nastąpią spotkania z "miejscowymi przywódcami".

Przypuszcza się, że rozmowy koncentrować się będą wokół tematyki zapewnienia przez armię libańską bezpieczeństwa na terytoriach pozostałych po wycofaniu się wojsk izraelskich.

Po spotkaniach z przywódcami chrześcijańskimi Moshe Arens oświadczył na konferencji prasowej, że "pragnieniem władz Izraela jest zobaczyć, iż silny centrystyczny rząd w Libanie odzyskuje władzę".

Na pokładzie specjalnego samolotu odleciał z Bejrutu zastępca amerykańskiego wysłannika na Bliski Wschód, Richard Fairbanks. Udał się on do Damaszku, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem Syrii na temat udziału tego kraju w rozmowach dotyczących wycofania wojsk z Libanu.

Oficjalne otwarcie lotniska nastąpiło dzisiaj przed przyjazdem na 48 godzin do Bejrutu komendanta amerykańskiej piechoty morskiej gen. Paula Kelly.

Dziś w Jerozolimie przewidziane jest spotkanie amerykańskiego wysłannika Roberta McFarlane'a z izraelskim przedstawicielem ministerstwa Spraw Zagranicznych, Davidem Kimche.

Uratowano Załogę Hiszpańskiego Trawlera

Boston (NYT) — Udana akcja ratownicza doprowadziła w miniony weekend do szybkiej ewakuacji 20-osobowej załogi hiszpańskiego statku rybackiego, który osiadł na mieliźnie na wysokości Nantucket u wybrzeży Massachusetts.

Poparty Przez Wałęsę

Stoczniowcy Wzywają Do Podjęcia Rozmów z "Solidarnością"

Warszawa (UPI) — W poniedziałek po zakończeniu drugiej zmiany odbyła się pod Pomnikiem Stoczniowca w Gdańsku krótka uroczystość związana z rocznicą rozpoczęcia strajków, które dały początek "Solidarności". W uroczystości wziął udział przewodniczący związku Lech Wałęsa.

Przemawiając do zebranych pod pomnikiem ok. 1,000 stoczniowców Wałęsa oświadczył, że robotnicy są gotowi do rozpoczęcia szerokozakrojonej akcji protestacyjnej polegającej na zwolnieniu tempa pracy. Akcja ta ma na celu zmuszenie władze do podjęcia rozmów z "Solidarnością".

"Jak do tej pory władze nie odpowiedziały" na apel podziemia — oświadczył Lech Wałęsa. "Czekamy do 22 sierpnia". Wypowiedź przewodniczącego "Solidarności" była jednocześnie pośrednim poparciem dla opublikowanej niedawno w Gdańsku ulotki wzywającej robotników w całym kraju do zwolnienia tempa pracy w dniach od 22 do 31 sierpnia, a w przypadku braku pozytywnej odpo-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Libijczycy Wstrzymali Ofensywę

N'djamena, Czad (UPI) — Poniedziałkowe doniesienia rządu Czadu stwieredzają, że wojska libijskie oraz rebelianci, wstrzymali swą ofensywę zmierzającą ku południu kraju. Zdecydowało o tym przypuszczalnie ustanowienia punktów obrony oddziałów francuskich.

Minister informacji Soumaila Mahamato oświadczył, że Libijczycy zaprzestali bombardowania miejscowości Oum Chalouba, w której znajduje się północny garnizon Czadu. Atakujący nie podjęli również wysiłków w kierunku zdobycia Koro Toro, położonego na pustyni, w odległości 370 mil na północ od stolicy Czadu, posterunku wojskowego.

Min. Soumaila oświadczył, że rząd Czadu liczy na dalsze posiłki francuskie. Bez pomocy Francji wojskom Czadu będzie bardzo trudno utrzymać dotychczasowe pozycje i przeciw działać atakującym od północy oddziałom rebeliantów i wojsk libijskich.

Z zachodnich źródeł dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że przywódca libijski płk. Moammar Khadafy nakazał być może chwilowe wstrzymanie ofensywy, obawiając się bezpośredniego starcia z oddziałami francuskimi.

Major Yves Villonneau, rzecznik wojsk francuskich w stolicy Czadu, stwierdził, że Francja zwiększyła posiłki dal swej byłej kolonii. Początkowa liczba żołnierzy (180), jaka miała być wysłana do Czadu, została obecnie zwiększona do 700-800.

Program Pomocy Dla Weteranów

Nowy Orlean (UPI) — Prezydent Reagan podpisał w poniedziałek ustawę, na mocy której uruchomiony zostaje fundusz wysokości $300 mln dla zachęcenia pracodawców, by przyjmowali oraz szkolili weteranów wojen wietnamskiej i koreańskiej. Program przeznaczony jest dla weteranów, którzy przez okres co najmniej 15 tygodni pozostają bez pracy.

WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan w czasie spotkania z członkami specjalnej komisji prezydenckiej do spraw Ameryki Centralnej. Po lewej Henry Kissinger — przewodniczący komisji, po prawej, Lane Kirkland, prezes centrali Związków Zawodowych AFL-CIO. (UPI)

Komisja Pokojowa w Kontakcie z Rebeliantami

(UPI) — Członkowie salwadorskiej komisji pokojowej twierdzą, że udało im się nawiązać kontakt z lewicowymi rebeliantami i że w tym tygodniu może dojść do spotkania, co stanowiłoby — jak określono — "fakt bez precedensu". Spotkanie to odbyłoby się bez "ingerencji zewnętrznej".

Francisco Quinonez, dyrektor komisji pokojowej, poinformował agencję UPI, "że na razie nie istnieje nic konkretnego odnośnie spotkania z przywódcami lewicowymi". Dodał jednakże, że pierwszy kontakt z rebeliantami udało się nawiązać listownie.

Członek komisji, Guillermo Trabanino, zapytany bezpośrednio na temat możliwości odbycia w tym tygodniu spotkania w Kostaryce, odrzekł: "nie mogę powiedzieć niczego przed tym, lecz może dojść do tego, zanim to sobie wyobrazicie".

Komisja pokojowa jest jednym z kilku półficjalnych ciał złożonych z czołowych obywateli Salwadoru, ustanowionych celem przyjścia rządowi z pomocą w zakresie rozwiązania istniejących problemów.

"Pracujemy jako komisja i zwracam się w imieniu komisji do lewicy, oświadczając, że wszystko cokolwiek czynimy przeprowadzane jest bez jakiejkolwiek ingerencji z zewnątrz", powiedział Quinonez.

Spotkanie takie stanowiłoby pierwszy bezpośredni kontakt pomiędzy rebeliantami lewicowymi, a przedstawicielami popieranego przez rząd Stanów Zjednoczonych półoficjalnymi reprezentantami rządu Salwadorskiego.

Wojna domowa w Salwadorze toczy się już od czterech lat i pochłonęła 40,000 ofiar.

Ujawniło Się 12 Działaczy "Solidarności"

Warszawa (UPI) — Jak podała Polska Agencja Prasowa PAP, w ubiegłym tygodniu oddało się w ręce władz 12 dotychczas ukrywających się działaczy "Solidarności". Po złożeniu zeznań zostali oni na mocy amnestii uwolnieni od oskarżeń i udali się do domów.

Wśród nich znajdowało się dwu działaczy podziemia poszukiwanych do tej pory przez milicję, byli to: Lech Biegalski z Suwałk oraz Jan Bartczak z Lublina. Oficjalne środki masowego przekazu w Polsce podają, iż od czasu ogłoszenia amnestii ujawniło się łącznie 60 działaczy podziemia. Wszyscy oni zostali zwolnieni po złożeniu zeznań. Jak do tej pory nie ujawnił się nikt ze stanowiącej kierownictwo podziemia Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność".

Papież Zakończył Pielgrzymkę w Lourdes

Lourdes (UPI) — Papież Jan Paweł II odwiedził wczoraj jedno z najbardziej otoczonych czcią miejsc Kościoła Katolickiego — cudowną grotę w Lourdes. Po odprawieniu Mszy św. z udziałem 180,000 pielgrzymów, Ojciec Św. odleciał wczoraj wieczorem do Rzymu.

Ojciec Święty odprawił w Lourdes cztery nabożeństwa. Uczestniczyła w nich młodzież, duchowieństwo, cierpiący oraz pielgrzymi. Papież oświadczył, że pielgrzymka do Lourdes stała się spełnieniem jego życzeń całego życia.

W czasie kazania wygłoszonego do zgromadzonych pielgrzymów, Jan Paweł II powiedział: "nie posiadam mocy, by was uzdrowić; idźcie do groty i módlcie się. Mogę jedynie modlić się za was do Chrystusa".

Po powrocie na lotnisko rzymskie Ciampino, Papież nie złożył publicznego oświadczenia i udał się natychmiast samochodem do swej letniej rezydencji Castel Gandolfo.

Rebelianci Grożą Krwawą Zemstą

San Salvador, Salwador (UPI) — Przedstawiciele lewicowych rebeliantów salwadorskich zapowiedzieli, że jeśli Stany Zjednoczone natychmiast nie wstrzymają manewrów marynarki wojennej w rejonie wschodniego wybrzeża Ameryki Centralnej, partyzanci są przygotowani do "konfrontacji z jankeskimi najeźdźcami", którzy w takiej sytuacji "podobnie jak z Wietnamu, nie powrócą do kraju żywi".

Organizacja FPL, najbardziej radykalny odłam rebeliantów przekazała ponadto, że ostatnie ataki na stolicę Salwadoru oraz próba zniszczenia pobliskiej siłowni, były właśnie odpowiedzią na operacje marynarki wojennej USA.

Apele o wstrzymanie manewrów, utrzymane w nieco bardziej umiarkowanym tonie przekazał w niedzielnej homilii arcybiskup Arturo Rivera y Damas, który oskarżył także władze salwadorskie o aresztowanie 4 pracowników archidiecezji, podejrzanych o członkowstwo w organizacji rebelianckiej.

Gen. Dozier Obejmie Dowództwo III Korpusu

Fort Hood, Texas (UPI) — Przedstawiciele Pentagonu poinformowali, że generał brygady James Dozier został skierowany do największej bazy wojskowej Stanów Zjednoczonych w teksańskim Forcie Hood, gdzie obejmie stanowisko drugiego głównodowodzącego III Korpusu armii U.S. Generał Dozier został w ubiegłym roku uprowadzony przez włoskich terrorystów, którzy przez 42 dni przetrzymywali go w charakterze zakładnika, zanim został uwolniony przez siły policyjne.

Bez Owijania w Bawełnę

Moskwa (UPI) — W wygłoszonym w poniedziałek przemówieniu radiowym przewodniczący sowieckiej partii komunistycznej Jurij Andropow oświadczył, iż Związek Sowiecki musi dokonać reorganizacji upadającej gospodarki by nadrobić straty powstałe na skutek "potęgującego się bezwładu."

"Obecnie, oświadczył Andropow, musimy nadrobić to co straciliśmy. Będzie to wymagać między innymi zmian w planowaniu, zarządzaniu oraz mechanizmach gospodarczych."

Zmiany — jak stwierdził Andropow są konieczne — by umożliwić Związkowi Sowieckiemu "wejście w nową pięciolatkę, żeby tak powiedzieć, w pełnym uzbrojeniu."

Porwanie Amerykanina w Kolumbii

Bogota, Kolumbia (UPI) — Krajowa policja kolumbijska oczekuje na nawiązanie kontaktu oraz wysunięcie żądania okupu — ze strony lewicowych partyzantów, którzy dokonali porwania Amerykanina, właściciela "rancha". Władze śledcze przyznały że śledztwo w sprawie porwania jest trudne do podjęcia, albowiem policja nie dysponuje prawie żadnym tropem.

Amerykanin został zidentyfikowany jako Martin Stimber. Porwanie na małym lotnisku Cano Jabon w San Jose del Guaviare, w odległości 140 mil na płd.-wschód od Bogoty. Stimbera porwano z jego własnej awionetki.

Władze policyjne twierdzą, że odpowiedzialność za porwanie ponoszą rewolucyjne kolumbijskie siły komunistyczne. Jest to już trzeci z kolei wypadek porwania Amerykanina w Kolumbii — na przestrzeni roku.

Rzecznik policji krajowej potwierdził także, że porywacze spalili awionetkę Stimbera; drugi samolot, również stanowiący własność Amerykanina, został uszkodzony.

Stimber, którego wiek oraz miejsce zamieszkania w USA nie zostały podane do wiadomości, jest właścicielem wielkiego przedsiębiorstwa hodowli bydła.

"Został on uprowadzony do nieznanego miejsca, na razie nie wiemy nic więcej, do czasu aż porywacze skontaktują się z nami w sprawie okupu" — powiedział rzecznik.

Organizacja, która dokonała przypuszczalnie porwania, nie jest wprawdzie tak czynna jak inna grupa terrorystyczna, M-19, nie mniej uważana jest za najliczniejszą grupę wywrotową Kolumbii, działającą na dziewięciu frontach. FARC odmówiła przed dziewięciu miesiącami skorzystania z amnestii, z jaką wystąpił prez. Belisario Betancur.

Strajkujący Będą Zastępowani

Houston (CT, UPI) — Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami zarządu linii lotniczych Continental Airlines, strajkujący mechanicy oraz pracownicy służb porządkowych, którzy nie zgłosili się w poniedziałek do pracy, będą stopniowo zastępowani przez nowo zatrudnionych. Zapoczątkowany w sobotę strajk zmusił linie lotnicze do ograniczenia operacji o 15% oraz wstrzymał połączenia Continental Airlines w 17 miastach USA.

Wobec groźby utraty pracy, niektórzy strajkujący powrócili z początkiem tygodnia do swoich zajęć. Na wtorek przewidziane są dalsze negocjacje pomiędzy przedstawicielami obu stron sporu z pośrednictwem mediatora federalnego Roberta Browna. Jednocześnie członkowie związku zawodowego pilotów, zatrudnieni w Continental Airlines, ustalili w niedzielnym głosowaniu, że zachowają wobec strajku neutralność.

Stwierdził Prezydent Reagan

Sen. Glenn Skrytykował Słuszność Polityki Obronnej Rządu

Nowy Orlean (CT) — W poniedziałkowym przemówieniu wobec uczestników zjazdu Weteranów Wojen Zagranicznych prezydent Reagan oświadczył, że budowa nowoczesnego, kosztownego systemu obronnego sprawia, iż kraj staje się coraz bardziej bezpieczny. Nie da się bronić Ameryki i jej mieszkańców bronią, która nigdy nie wychodzi poza bazę projektów, toteż plany jej istnienia kończą się na desce kreślarskiej" — stwierdził Prezydent.

Zaledwie godzinę później, wobec tego samego audytorium głos zabrał demokratyczny kandydat na urząd prezydencki, senator z Ohio, John Glenn, zasłużony weteran wojenny. Wygłosił on przemówienie kontrastujące ze słowami Ronalda Reagana, ostro krytykując metody planowania obronnego obecnej administracji.

Oba wystąpienia traktowane były jako wstęp do przyszłorocznej kampanii oraz próba odpowiedzi na pytania czy prezydent Reagan będzie ponownie kandydował i czy senator Glenn posiada szanse na uzyskanie nominacji swojej partii.

Glenn wykorzystał wobec weteranów pewną przewagę nad Prezydentem, kiedy powoływał się na własne doświadczenia wojenne oświadczył,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zacięte Walki Na Północy Nikaragui

Managua, Nikaragua (UPI) — Nikaraguańskie ministerstwo obrony podało do wiadomości, że w wyniku zaciętych walk, jakie trwają na terenie północnej prowincji Jinotega, padło 26 rebeliantów antyrządowych oraz co najmniej dwóch oficerów armii Sandinistów.

Podróżni przybywający w poniedziałek z prowincji Jinotega, informują, że cały rejon znajduje się pod ścisłą kontrolą wojskową.

Komunikat ministerstwa głosi, że rebelianci, uwikłani w trwającą od trzech lat wojnę, mającą na celu obalenie reżymu Sandinistów, ponieśli ciężkie straty w trakcie walk, jakie miały miejsce w ciągu weekendu. Na razie nie udało się potwierdzić tej wiadomości na podstawie źródeł niezależnych.

Jeden z mieszkańców rejonu oświadczył, że w wyniku walk poległo także dwóch oficerów armii Sandinistów.

Mieszkaniec miasta Jinotega powiedział w wywiadzie telefonicznym, że rebelianci zaatakowali w niedzielę pobliską miejscowość San Rafael del Norte. W ataku wzięło udział co najmniej 100 partyzantów. W tym samym rejonie rebelianci wysadzili w powietrze w ubiegłym tygodniu most.

Komunikat podziemnego radia rebeliantów pn. "15 września" stwierdza, że partyzanci "panują" od soboty w tym rejonie i że udało im się odizolować bazę Sandinistów od pobliskich, bronionych miast i wiosek.

Na podstawie doniesień rządowych wynika, że najcięższe boje toczą się o opanowanie północnej prowincji Nikaragui.

W poniedziałek, w opublikowanym tu wywiadzie, jeden z ministrów Nikaragui oświadczył, że Stany Zjednoczone — prowadząc w tym rejonie manewry wojskowe — znajdują się na krawędzi naruszenia prawa międzynarodowego. Wysunął on oskarżenie, że zabiegi Stanów Zjednoczonych mają na celu przeprowadzenie zmiany dokonanych w Nikaragui reform społecznych.

Prawo Jazdy Kategorii Zawodowej

Szkoła PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL Józefa Olszewskiego organizuje specjalny skrócony, intensywny kurs dla kierowców zawodowych. Informujemy, że jest to jedyna okazja zmiany zawodu na lepszy dla osób nie znających dostatecznie języka angielskiego. Kurs rozpoczyna się w sobotę, 20-go sierpnia, o godz. 11:00 rano pod adresem 5538 W. BELMONT.

Kurs ten jest pomyślany dla wszystkich. Cena dla nieco zaawansowanych jedynie $600.00 (w innych szkołach cena sięga $3,000, co można łatwo sprawdzić). ILOSC MIEJSC ABSOLUTNIE OGRANICZONA.

Teoria trwać będzie jedynie 2 dni — w sobotę i niedzielę, 20 i 21 sierpnia, od 11:00 rano do 4:00 ppł. Egzamin z teorii odbędzie się w poniedziałek, 22-go sierpnia GWARANTUJEMY ZDANIE PISEMNEGO EGZAMINU LUB ZWROT PIENIĘDZY. Wpisowe wynosi $200. Praktyczna nauka dla niektórych zacznie się już w poniedziałek, 22-go sierpnia.

Po zakończeniu kursu każdy otrzyma prawo jazdy kategorii D i dyplom ukończenia szkoły zawodowej. Zapisy do 20-go sierpnia włącznie. Po więcej informacji telefonować o każdej porze na nr.: 736-5522.

P.S. — Jesteśmy jedyną polską szkołą posiadającą uprawnienia nauczania kierowców zawodowych.

(Ogł.)

BIR ZEIT. — Żołnierze izraelscy zbliżają się do bram lokalnego uniwersytetu, w celu wstrzymania gwałtownych demonstracji studenckich, jakie miały miejsce 27 lipca br. (UPI)

Wyznaczono Sędziego w Sprawie Zabójstwa Noworodka

Sędzią w rozprawie sądowej weterynarza, Daniela McKay, który zabił swojego nowonarodzonego syna został Dwight McKay. Sędzia przedstawił dowody, że nie ma pomiędzy oskarżonym a nim żadnego pokrewieństwa. Prokurator i obrońca po zbadaniu drzewa genealogicznego stwierdzili, że sędzia McKay nie jest spokrewniony z oskarżonym i wyrazili zgodę na jego przewodnictwo w rozprawie.

Sędzia McKay wydał też rozkaz, który pozwoli dr. McKay prowadzenie praktyki aż do czasu rozprawy. Bez pozwolenia sędziego dr. McKay złamałby bowiem warunki kaucji przekraczając granicę Illinois chcąc wrócić do swoich chorych pacjentów w Indiana. Sędzia McKay stwierdził, że obecność dr. McKay przy chorych zwierzętach jest ważniejsza niż przestrzeganie drobnych punktów proceduralnych prawa.

Dr. McKay przebywa na wolności za kaucją $200,000 po aresztowaniu go za morderstwo noworodka, który urodził się z wrodzonymi wadami. Według przypuszczeń lekarzy dziecko umarłoby wkrótce, o czym nie wiedział dr McKay popełniając czyn.

Urodzaj Czarnych Jagód

Podobnie jak owoce w sadach i na plantacjach, również w lasach Polski wcześniej w tym roku dojrzały czarne jagody. W okresie kwitnienia nie było przymrozków, pogoda sprzyjała również zawiązywaniu się tych pierwszych owoców runa leśnego. Zbiory czarnych jagód zapowiadają się więc w całym kraju znacznie lepiej niż w ciągu 3 ubiegłych lat.

Pierwsze partie czarnych jagód wysłano za granicę. Tradycyjnymi odbiorcami jagód z naszych lasów są m.in. Szwajcaria, Austria, RFN, Holandia, Belgia i Francja.

Po deszczach "sypnęły się" także kurki, które zaczęto już skupować. W lasach pokazały się także inne grzyby, m.in. kozaki.

Podtlenek Azotu Łagodzi Bóle Chorych Na Raka

Podtlenek azotu, zwany również gazem rozweselającym, używany od dłuższego czasu jako środek znieczulający przy leczeniu zębów, okazuje się bardzo skutecznym również przy łagodzeniu dotkliwych bólów chorych na raka. Do takiego wniosku doszli dwaj naukowcy z Uniwersytetu Harvard — dr. Martin Fosburg i dr. Robert Crone, który opublikowali wyniki swych badań w periodyku "The Jounal of the American Medical Association".

W badaniach prowadzonych na pięciu młodych pacjentach we wszystkich przypadkach stwierdzono, że stosowanie podtlenku azotu prowadziło do wyraźnej poprawy jeśli chodzi o złagodzenie bólów, zmniejszenie lęków i rozdrażnienia powodując jednocześnie poprawę apetytu, nastroju i zdolności komunikowania się.

Wielbłądzica Ofiarą . . . Udaru Słonecznego

Nawet na terenie 35-hektarowej oazy zieleni — w ogrodzie zoologicznym we Wrocławiu ostatnie upały dają się we znaki zwierzętom, które powinny skądinąd je nieźle znosić. Z powodu upałów porażenia słonecznego 13 lipca br. doznała dorosła wielbłądzica. Dzięki szybkiemu zastosowaniu właściwej kuracji zwierzę wróciło do zdrowia.

SERGIUSZ PIASECKI

SPOJRZĘ JA W OKNO

23

Wówczas według ułożonego przez małżonków planu, zabrała głos żona kupca. Mile i kokieteryjnie uśmiechając się do chłopca powiedziała:

— A ja właśnie mam dla pana dobrego kupca na ten obraz.

— Naprawdę? — zdziwił się Jaś.

— Tak... To ja jestem tym kupcem...

Wówczas wtrącił się Ormianin:

— Wyobraź pan sobie: żona zainteresowała się pańskim obrazem. Papier był tam przedarty. Uparła się, by go koniecznie jej pokazać, bo lubi sztukę. Pokazałem... Jak odmówić kobiecie... I wyobraź pan sobie, że portret ten przypomina jej do złudzenia nieboszczkę matkę. Więc suszy mi głowę, żebym jej to kupił.

Jaś się uśmiechnął:

— Drogi kaprys.

— Co zrobić — westchnął Ormianin. — Chce się kobiecie dogodzić, więc obiecałem jej, że kupię. Tylko niech pan nie żąda zbyt drogo, bo to i ramy nieciekawe i obraz taki, że mało co widać: Starucha jakaś...

— Ach, głupstwa mówisz... Nie znasz się na tym i już — przerwała mu żona i kładąc dłoń na ręce Jasia, zalotnie patrzyła mu w oczy, mówiąc: — Kiedy ja tak lubiłam mamusię. Mam jej fotografie, ale marne, a tu taki portret: jak żywa. Sprzedaj mi to pan.

Jaś udawał zakłopotanie. Niby się wahał. Wreszcie rzekł zdecydowanie:

— Dobrze. Oddam państwu ten obraz za 500.000. Uważam, że to jest ogromnie niska cena, ale wzruszyła mnie pani. Zresztą i pieniędzy potrzebuję. Tylko poproszę tę sumę wpłacić mi dzisiaj i to w złocie, według kursu czarnej giełdy.

Małżonkowie poprosili by zostawił im trochę czasu do namysłu. Jaś się zgodził przyjść wieczorem i powiedział, że albo zabiera obraz, albo sprzedaje go za powyższą sumę. Nie patrząc na usilne prośby i targowania się, nie zgodził się nic opuścić z wymienionej sumy.

Po wyjściu Jasia małżeństwo zaczęło się naradzać: co robić? A może dyrektor nie zapłaci takiej, sumy, żeby był zarobek. Kto to wie? A jeśli kupią za 500 tysięcy, a poproszą o milion, to może ich wykpić. Naturalnie, że najprostszą rzeczą byłoby pośredniczyć w kupnie obrazu między dyrektorem akademii i paniczem z majątku spod Borysowa. Lecz wówczas nie można było liczyć na zbyt duży zysk. Tylko pewne wynagrodzenie za wyszukanie kupca.

Postanowiono, że mąż uda się do hotelu, do pana dyrektora i powie, że żona zgodziła się sprzedać obraz za 1.500.000. A jeśli trzeba będzie, to opuści z tej sumy.

Gdy trwały dalsze narady (w kwadrans po wyjściu Jasia), drzwi do sklepu się odemknęły i wszedł sam dyrektor. Małżeństwo oniemiało.

— Sprzedaje żona obraz? — krótko zapytał dyrektor.

— Tak... Owszem, owszem... Naturalnie sprzedaje... Czemu nie? — jąkał się Ormianin.

— Wiele?!

Ormianinowi tchu w piersi zabrakło. Żona dostała wypieków i zaczęła mówić:

— Pół... pół... — nie dokończyła, bo mąż nagle jej przerwał i odchrząknąwszy rzekł wypinając pierś:

— My się znamy panie dyrektorze na tym obrazie... To wysokiej szkoły... Milion i ani rubla mniej. Ot, co... My ludzie biedni... Każdy swoje ceni i szanuje...

Filip przymrużonymi oczami zimno patrzył w oczy kupcowi. Nagle wargi jego wykrzywił lekki uśmiech:

— Wiele pan powiedział?!

„Za dużo?" — pomyślał Ormianin i też dostał wypieków, próbując powtórzyć sumę:

— Mi... mi...

— No milion?... Tak? — pomógł mu dyrektor.

— Niby tak.

— Doskonale! —. rzekł dyrektor i sięgnął po portfel.

Po chwili się rozmyślił.

— Teraz całej sumy nie mam, bo nie wożę ze sobą większych pieniędzy, a zadatek pan i tak ma... Więc dobrze, obraz jest mój. Proszę mi go dostarczyć jutro o siódmej wieczór i otrzyma pan resztę pieniędzy.

Dyrektor z lekka skinął głową na pożegnanie żonie kupca i wyszedł na ulicę.

Po jego wyjściu kobieta z zaciśniętymi pięściami podbiegła do męża:

— Ty durniu! ty idioto! Pół miliona wyrzuciłeś za okno! I po co ja za takiego chama wyszłam za mąż!

Kupiec soczyście splunął:

— Ty sama idiotka. Przecież ty zaczęłaś mówić: pół...

— Właśnie chciałam powiedzieć: półtora, ale się zacięłam, a ty mi przeszkodziłeś i nie dałeś dokończyć. Jak ostatni dureń wylazłeś z milionem. Widziałeś, jak on się uśmiechnął z twej głupoty. On by przecież i dwa miliony dał i trzy, może nawet pięć, czy dziesięć... Ot dureń, dureń, dureń!

— Przecież tamten panicz ocenił go na 500.000? — próbował bronić się mąż.

— Bo ja go uprosiłam. Rozumiesz? A zresztą co taki chłystek się zna na rzeczy. Sam mówił, że nie wie, ile to kosztuje... I co tu mówić. Jeśli postanowiliśmy, że zażądamy półtora miliona, dlaczego prosiłeś o milion?!

NOWY POLSKI SKLEP JUBILERSKI
"ZŁOTY KĄCIK"
5324 W. Lawrence Ave. • Tel.: 725-7721
(Róg Milwaukee i Lawrence)
DUŻA WYPRZEDAŻ — TYLKO 3 DNI
Czwartek, piątek i sobota od 18 do 20 sierpnia 1983 r. w godz. 10:00 rano do 7:00 wiecz.
Łańcuszki i medaliki włoskie po $12.50 za gram (14 Karat).
Bardzo duży wybór pierścionków, sygnetów i innych pięknych rzeczy.

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA!
CENTRAL FURNITURE
1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838
VISA ★ MASTERCARD ★ DINERS CLUB ★ AMERICAN EXPRESS

6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI
Reg. $599
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI
TO WSZYSTKO ZA $299.95

KANAPA SEKCYJNA
• Obicie z Długotrwałej Materii
$348

MATERACE W Rozmiarach Full
Każda Szt. $44

6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI
• Potrójna komoda
• Lustro z półkami
• Szafka
• Wezgłowie z półkami
KOMPLET ZA $299.95

3-CZ. SYPIALNIA
Orzechowo-klonowe wykończenie, wezgłowie z półkami na książki
$148

8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE
Wbudowana Poręcz i Drabinka
$95

5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI
CREDIT
• Kanapa • Fot
• Półkanapa
• Stolik i Lampa
• Można dokupić podnóżek i rozkładany fotel
TYLKO $298

KUCHENKA GAZOWA
PEŁNY ROZMIAR
$199

ADMIRAL LODÓWKA
• Oddzielny zamrażacz
• Wysuwane półki
• Pełne odmrażanie
$329.95

8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET $345
EASY CREDIT TERMS

Opens easily with just one hand
$119 WERSALKA
Łatwo rozkładana, wygodna dla dwóch osób. W kolorach do wyboru.

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE $79
Blat stołowy z formica, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.

DUŻO-EKRANOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM
$279.95

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.
MÓWIMY PO POLSKU

ORZEŁ i TARTAN
Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.
Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.
Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

CONGRESS PAINT AND WALLPAPER
5842 W. FULLERTON AVE.
POLSKI SKŁAD FARB, PĘDZLI I TAPET
NAJLEPSZE FARBY FIRM: BENJAMIN MOORE, ELLIOT'S, DRABINY, PRIMERY, FARBY DO METALU — RUSTOLEUM, MATERIAŁY DO REPERACJI SCIAN, VARNISH DO ODNAWIANIA MEBLI
DLA KONTRAKTORÓW, SUBKONTRAKTORÓW, WŁAŚCICIELI DOMÓW — SPECJALNE CENY
OTWARTE 7 DNI
TELEFON: 637-7737

30 ADWOKATÓW
• SPRAWY PRAWNE
$10 TYGODNIOWO
• ROZWODY
• KUPNO DOMU
• KRYMINALNE • IMIGRACYJNE
"SZUKACIE DOBREGO ADWOKATA?"
REMINGTON, KIRKLAND & KLIMEK, LTD.
BIURA W CAŁYM CHICAGO
372-3456

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

W NAGŁYCH WYPADKACH DZWOŃCIE na Nr. 911

Kiedy należy dzwonić:

- Nagłe omdlenie
- Nieustanny ból w piersiach,
- Trudności w oddychaniu,
- Większe wypadki z uszkodzeniem ciała,
- Utonięcia
- Oparzenia
- Nagłe porody
- Obfite krwawienia
- Urazy ciała
- Znalezienie nieprzytomnych osób.

Zarządzenie miejskie Nr. Ch. 103 wymaga od Chicago Fire Department (Straży Pożarnej) przewożenia chorych z nagłych wypadków do najbliższego zatwierdzonego szpitala.

Przed przybyciem ambulansu należy:

- Zachować spokój i uspokajać chorego,
- Unikać wszelkiego ruchu u chorego,
- Chronić chorego przed ujemnymi skutkami pogody i utrzymywać normalną temperaturę ciała,
- Zebrać wszystkie lekarstwa używane przez chorego dla paramedyków,
- Przekazać paramedykom wszelkie znane dane medyczne.
- Ułatwić dostęp dla ambulansu,
- Wysłać kogoś na drogę by wskazał właściwy kierunek ambulansowi do chorego.

Pomóż paramedykom — pomóc Tobie

OSOBISTE DANE MEDYCZNE

Imię i nazwisko chorego .....
Adres .....
Telefon domowy. . . . . .Pracy. . . . .w razie wypadku
Historia choroby .....
.....
Bieżąco używane lekarstwa .....
.....
Uczulenie .....

CITIZEN INFORMATION

CPR Classes
American Heart Association
Chicago Heart Association
346-4675

Chicago City-Wide Colleges
633-5992

First Aid Classes
American Red Cross
440-2000

Chicago City-Wide Colleges
633-5992

Medical Tags
Medic Alert Foundation
1-800-344-3226

Chicago Fire Department
EMS Public Information
744-8829

Harold Washington
Mayor

William R. Blair
Fire Commissioner

Ronald A. Smith
Chief Paramedic

"Zakazane Dożynki" Zw. Przyjaciół Wsi Polskiej

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej zaprasza całą Polonię na "dożynki" pióra pana Ref-Rena, pt. "Zakazane Dożynki", które odbędą się w niedzielę, dnia 28-go sierpnia, w ogrodzie Woźniaka, przy 2530 Blue Island Ave., w Chicago.

Początek nastąpi o godz. 2:30 po południu.

W tym widowisku dożynkowym pełny, humoru, satyry — nawiązanej do obecnej tragicznej sytuacji w Polsce wezmą udział następujący artyści: Barbara Denys, Barbara Kożuchowchowska, Julita Mroczkowska, Zygmunt Kossakowski, Ryszard Krzyżanowski, Ref-Ren, Zygmunt Szepett, Stefan Wicik.

W widowisku wezmą również udział dwa zespoły, a to: Chór im. Stanisława Moniuszki oraz zespół taneczny "Polonez" pod kierownictwem Antoniego Dobrzańskiego.

Dodatkową atrakcją będzie występ śpiewaczki z Indiana pani Eweliny Lisak. Akompaniament całości Henryk Wawrzyczek.

Jako "Goście Honorowi" zaproszeni zostali: J.E. Biskup Alfred Abramowicz, Senator Charles Percy i Prezes K.P.A. Alojzy Mazewski.

Zaraz po programie nastąpi zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Blue Band".

Bolesław Krakowski — prez.
Tadeusz Wojnar — sekr.

Kursy Języka Angielskiego

Fundacja Kopernikowska zawiadamia, że od 7-go września roczpoczną się lekcje języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych. Lekcje te są bezpłatne.

Podajemy program lekcji:

poniedziałek, środa i piątek: 9:00 rano do 1:00 po poł. — wszystkie poziomy;

poniedziałki i środy: 5:00 wiecz. do 7:00 wiecz. dla początkujących; 7:00 wiecz. do 9:00 wiecz. poziom średni;

wtorki i czwartki: 5:00 wiecz. do 7:00 wiecz. poziom średni; 7:00 wiecz. do 9:00 wiecz. dla początkujących; 9:00 rano do 1:00 po poł. soboty — wszystkie poziomy.

Rejestracja odbędzie się w dniu i o godzinie, którą sobie Państwo wybierzecie, w Centrum Kopernikowskim przy 5216 West Lawrence.

Daty rejestracji: od 15-go do 19-go sierpnia. Po dalsze informacje proszę dzwonić na numer: 777-8898.

Zapisy Do Szkoły Im. Marii Konopnickiej

Polska Szkoła im. Marii Konopnickiej, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce, mieszcząca się przy parafii Pięciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond, Chicago, Ill. 60632, ogłasza zapisy na rok szkolny 1983/84 do wszystkich klas szkoły podstawowej, gimazjum oraz do klasy specjalnej dla dzieci nie mówiących po polsku.

Zajęcia w szkole podstawowej składają się z trzech godzin nauki języka polskiego, historii i geografii Polski oraz dla chętnych — dodatkowo jednej godziny kółka dramatycznego lub chóru. Przy szkole istnieje również harcerstwo. Program nauczania gimnazjum obejmuje kurs literatury polskiej od początków piśmiennictwa do chwili obecnej.

Zapisy odbędą się w dniu 27 sierpnia b.r. w budynku szkolnym od godz. 10-tej rano do 2-giej po południu. Członków Z.P.R.K. prosimy o przyniesienie ze sobą książeczek ubezpieczeniowych, w celu sprawdzenia przynależności do organizacji sponsorującej szkołę i uzyskana zniżki w opłacie za naukę.

Pierwszy dzień nauki to sobota, 10 września b.r., godz. 9-ta rano dla pierwszej zmiany, 1-sza po południu dla drugiej.

Lucjan Rozwadowski — prezes
Stanisława Zielińska — kierownik szkoły

Zapisy Do Kolegium Sióstr Felicjanek

Kolegium Sióstr Felicjanek (Felician College) mieszczące się przy 3800 W. Peterson Ave., przypomina, że zapisy na nowy semestr odbędą się w dniach 23 i 24 sierpnia br. w godz. od 8:45 rano do 11:30 przed południem, dla kandydatów na studia dzienne, natomiast zapisy dla kandydatów na studia wieczorowe zapisy odbywać się będą w czwartek, 25 sierpnia, od 6 do 8 wiecz. i w sobotę, 27 sierpnia, od 9 rano do południa.

Zajęcia rozpoczną się w poniedziałek, 29 sierpnia. — Kursy wieczorowe rozpoczną się 6 września.

Czwartkowe Spotkanie Nauczycieli

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce rozpoczął serię czwartkowych spotkań nauczycielskich mających na celu zapoznanie nauczycieli z historią polskich szkół poza granicami Polski oraz bliższego poznania się nauczycieli między sobą. Na razie odbyły się dwa takie wieczory. Na czerwcowym wysłuchaliśmy ciekawej prelekcji dra Zygmunta Wygockiego o szkolnictwie polskim w Niemczech w latach 1945-1951.

Na lipcowym spotkaniu dr Zofia Werchun podzieliła się z nami wspomnieniami o szkołach polskich pod cedrami, w Palestynie, w latach 1942-1947. Po prelekcjach odbyła się bardzo miła "śpiewana" część towarzyska, wprowadziliśmy bowiem naukę nowych pieśni.

Najbliższe spotkanie odbędzie się w czwartek, 18 sierpnia 1983, o godz. 7 wieczorem, w lokalu Kongresu, 5844 N. Milwaukee Ave. W Programie — historia polskich dzieci i polskich szków w Indiach w czasie i tuż po II Wojnie Swiatowej.

Helena Ziółkowska — prezeska

Doroczny Obiad Polskiej Opieki Społecznej

Oddział I Polskiej Opieki Społecznej zaprasza członków i przyjaciół na nasz doroczny tradycyjny wspólny obiad, który odbędzie się 17 sierpnia (w środę) w sali Grand Manor przy 4720 W. Armitage Ave. Wstęp na salę od 11 przed południem, obiad podany będzie punktualnie o godz. 12 w południe.

Bilety po $12.50 można zamawiać telefonując do Virginii Sergeant na nr. 847-3561. W cenę biletu włączony jest obiad i bilet loteryjny.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na cele charytatywne. Apelujemy do wszystkich o poparcie.

Estella Sprengel — przew.
J. Sobieraj-Rutkowska — koresp.

Dziecko Otrzyma Transfuzję Krwi

Sędzia Sądu Okręgowego wydał nakaz, aby szpital St. John przeprowadził transfuzję krwi nowonarodzonemu dziecku mimo sprzeciwu rodziców, którzy należą do sekty religijnej Swiadków Jehowy.

Ból w Niższej Części Pleców

Ból w niższej części pleców, to cierpienie które lekarze chiropraktyki leczą najczęściej. Niezliczone miliony ludzi w Stanach Zjednoczonych cierpi wskutek bólu w niższej części pleców. Schorzenie to jest przekleństwem naszych nowoczesnych czasów.

Przeciągający się lub powtarzający ból w niższej części pleców wskazuje jedną z następujących przyczyn: wysunięcie jednego z kręgów kości pacierzowej, uszkodzenie kości miednicznej, źle rozlokowane mięśnie, wykrzywienie kręgosłupa' i artretyzm.

Tego rodzaju problemy kręgosłupa powodują irytację delikatnego unerwienia w niższej części pleców, co ujawnia się w formie bólu.

Leczenie chiropraktyczne polega na dokładnym badaniu oraz korzystnym skorygowaniu wady kręgosłupa, aby usunąć przyczynę dolegliwości.

Zabiegi w okolicy kręgosłupa usuwają irytację delikatnego unerwienia, przez co dają organizmowi szansę powrotu do zdrowia.

Lekarz-chiropraktyk specjalizuje się w leczeniu problemów w niższej części pleców. Możesz zapobiec poważnym komplikacjom w przyszłości udając się najpierw do lekarza chiropraktyki.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropraktyki
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Kandydaci Na Urzędy Wybieralne Związku Narodowego Polskiego

Biuro Sekretarza Związku Narodowego Polskiego Władysławy Kubiak informuje, że otrzymało zgłoszenia kandydatów na wybieralne urzędy w Związku.

Wybór nowych władz związkowych nastąpi na 39 Sejmie, który odbędzie się w dniach od 18 do 24 września b.r. w Orlando na Florydzie.

NA URZĄD WICEPREZESKI

Helen M. Szymanowicz

Urodziła się w Erie, PA. Mieszka pod adresem: 5317 N. Delphia, Chicago, IL 60656.

Obywatelka Stanów Zjednoczonych.

Nauczycielka. Ukończyła kurs realnościowy. Posiada stopień Doradcy w sprawach ubezpieczeń w bratnich organizacjach. Jest przedstawicielem sprzedaży.

Do Związku Narodowego Polskiego wstąpiła w 1928 roku.

Jest pełnoprawnym członkiem Grupy 2205 należącej do Gminy 72 w 4-tym Okręgu Komisarskim, gdzie przez wiele lat sprawowała urząd Prezeski Grupy i Gminy.

Była Posłanką na 7 kolejnych Sejmów ZNP począwszy od 29-go Sejmu w 1943 roku do 35-go Sejmu w 1967 roku.

Wiceprezeska Związku Narodowego Polskiego od 1971 roku.

Helena S. Orawiec

Urodziła się w Chicago, IL. Mieszka pod adresem: 2049 W. 52nd St., Chicago, IL 60609.

Obywatelka Stanów Zjednoczonych.

Jako absolwentka szkoły średniej ukończyła 3-letnią szkołę IBM w zakresie programowania i analizy komputerowej.

Do Związku należy od urodzenia. Jest pełnoprawnym członkiem Grupy 1577 należącej do Gminy 143 w 12-tym Okręgu Komisarskim. Od wielu lat pełni funkcję Sekretarza Finasowego Grupy 1577 ZNP.

Posłanka na 34-ty, 35-ty, 36-ty i 37-my Sejm ZNP.

Josephine Wawrzyniak

Urodziła się w Erie, PA. Mieszka pod adresem: 2119 Lakeside Drive, Erie, PA 16511.

Obywatelka Stanów Zjednoczonych.

Ukończyła szkołę średnią "East High School" Uczęszczała na kursy wieczorowe do "Villa Maria College", oraz ukończyła "Business Training" w "Erie Business Center".

Do Związku Narodowego Polskiego wstąpiła w sierpniu 1965 roku.

Jest pełnoprawną członkinią Grupy 2785, należącej do Gminy 72-giej w Okręgu Komisarskim 4-tym. Od 16-tu lat Sekretarka Finansowa Grupy 2785. Przez okres 3 lat Sekretarka Gminy 72-giej. Od 5 lat Prezeska Gminy 72-giej.

Posłanka na trzy kolejne Sejmy Związku Narodowego Polskiego, od 36-go do 38-go włącznie.

NA URZĄD WICEPREZESA

Józef H. Gajda

Urodził się w Chicago, Illinois. Mieszka pod adresem: 5224 W. Altgeld Ave., Chicago, Illinois 60639.

Obywatel Stanów Zjednoczonych.

Jako absolwent Harrison High School ukończył wyższą szkołę "Quigley Preparatory Seminary".

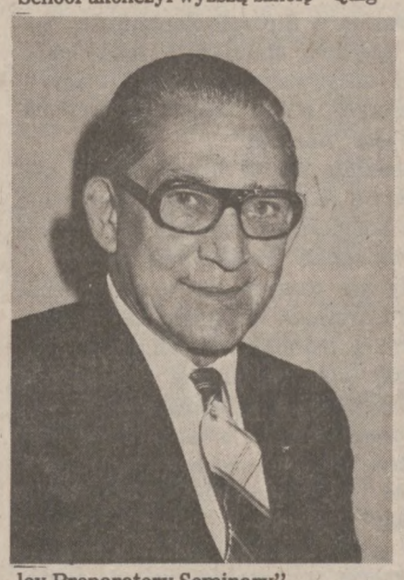

Do Związku należy od urodzenia. Jest pełnoprawnym członkiem Grupy 736 należącej do Gminy 79 w 12 Okręgu Komisarskim.

Był Posłem na 31-szy, 34-ty i 35-ty Sejm.

Od 1-go listopada 1969 do 1-go września 1974 był Zarządcą Wydawnictw Związkowych.

Wiceprezes Związku Narodowego Polskiego od 1974 roku.

NA URZĄD SEKRETARZA

Emil J. Kolasa

Urodził się w Arnold City, PA. Mieszka pod adresem: 5425 N. Natchez Ave., Chicago, IL 60656.

Obywatel Stanów Zjednoczonych.

Po ukończeniu szkoły średniej kontynuował studia na Northwestern University i De Paul University w zakresie realnościowym.

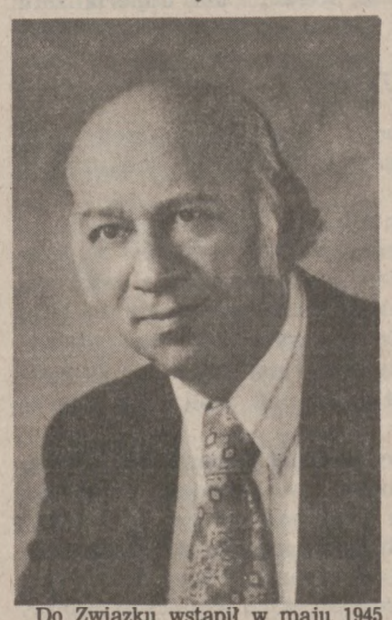

Do Związku wstąpił w maju 1945 roku. Jest pełnoprawnym członkiem Grupy 2475 należącej do Gminy 120-tej w 13-tym Okręgu Komisarskim. Pełni funkcję sekretarza finansowego tej Grupy od wielu lat.

Sprawuje urząd Dyrektora ZNP w Obwodzie "A" od 1975 roku.

Poseł na 33-ci, 34-ty i 36-ty Sejm ZNP.

Stanley A. Pilch

Urodził się w Borzęcinie, Polska. Mieszka pod adresem: 4522 N. Long Ave., Chicago, IL 60630.

Obywatel Stanów Zjednoczonych.

Ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Adwokat. Posiada Dyplom "Law for Executive Leadership", który uzyskał w 1973 roku na "La Salle Extension University". Jest "Licenced Real Estate Salesman" w Stanie Illinois.

Do Związku Narodowego Polskiego wstąpił w kwietniu 1969 roku.

Jest pełnoprawnym członkiem Grupy 3241, należącej do Gminy 120-tej w Okręgu Komisarskim 13-tym. Jest Sekretarzem Finansowym Grupy 3241.

Delegat do Gminy 120-tej.

NA URZĄD SKARBNIKA

Edward J. Moskal

Urodził się w Chicago, Illinois. Mieszka pod adresem: 6122 N. Kilpatrick, Chicago, IL 60646.

Obywatel Stanów Zjednoczonych.

Ukończył szkołę Crane High School oraz Kursy Inwestycyjne (Investment Seminars). Posiada wieloletnie doświadczenie byznesowe i w sprawach realnościowych. Ukończył kurs realnościowy w Chicago Real Estate Board.

Do Związku Narodowego Polskiego wstąpił w kwietniu 1942, w Chicago, Illinois.

Jest pełnoprawnym członkiem Grupy 759 ZNP, należącej do Gminy 75-tej, w Okręgu Komisarskim 13-tym.

Były Kasjer Grupy 799 ZNP, Wiceprezes i Prezes Gminy 75-tej przez okres 15-tu lat.

Dyrektor ZNP w ciągu kadencji 1963-1967. Poseł na 33-ci i 34-ty Sejm ZNP.

Skarbnik Związku Narodowego Polskiego od 1967 roku.

(Następne kandydatury w jutrzejszym wydaniu)

"Kto Ma Sznurek, Ten Ma Spokój Ze Zbiorem Zboża"

Od pewnego czasu zagadnienie sznurka nie schodzi ze szpalt prasy krajowej. Nie można więc pomijać milczeniem czołowego problemu z którym musi się uporać reżym. Oto co pisze o żniwach krajowa "Rzeczpospolita".

"W Radomskiem po tygodniu przelotnych opadów rolnicy wrócili na pola, na których już niewiele zostało do zebrania.

— O rzepaku już zapomnieliśmy — mówi Włodzimierz Niesłuchowski, zastępcza dyr. Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. — Skosiliśmy prawie 80 proc. zbóż, z czego ponad połowa jest zebrana z pól. Gdyby nie pogoda, żniwa mielibyśmy za sobą.

W gminie Policzna żniwa przebiegają sprawnie. Jeśli chodzi o płony, to owies od lat nie był tak słaby, ale za to pszenica jara będzie lepsza. 25 proc areału po zbożach ozimych już podorano isiane są poplony, zainteresowanie którymi najwyraźniej wzrasta.

— Źle jest tylko ze sznurkiem — mówi Zenobia Grzegorczyk, kierowniczka służby rolnej w Policznie. — Wprawdzie w zimie był sznurek w wolnej sprzedaży w Puławach, jednak w sumie dostawy pokrywają ⅓ potrzeb. Kto ma sznurek, ten ma spokój ze zbiorem zboża.

W Spółdzielni Kółek Rolniczych w Garbatce-Letnisku magazynier wydaje ostatnie kłębki sznurka.

— Snopowiązałki były zawsze w pełni wykorzystywane — mówi przes, Władysław Pajestka. — W tym roku ich użycie ograniczają kłopoty ze sznurkiem. Poza tym zapotrzebowanie na snopowiązałki jest mniejsze, gdyż nie mamy młockarni, a za tę usługę płacą rolnicy posiadaczom tych maszyn wysokie ceny. Kto może, zbiera więc kombajnem.

Kombajny są 3 i mają co robić. Snopowiązałek jest 9, ale dziś tj. 27 lipca, pracują tylko 3. Powód: brak sznurka, brak zapotrzebowania i brak ludzi do obsługi, bo trzeba było przesadzić ich na prasy.

Dyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Zwoleniu, Janusz Czapka, nie jest zachwycony tegorocznym przygotowaniem sprzętu żniwiarskiego.

— Pewnego dnia z 40 kombajnów, jakie są w naszym rejonie stało 10. Najczęściej nie były to awarie, ale skutek braku sprawdzenia sprzętu przed żniwami. Niedostateczna jest również znajomość sprzętu.

14 Dni Na Drzewie

Buenos Aires — Niejaki Carlos Cardoso, lat 32 z wioski San Javier w prowincji Santa Fe, na północy Argentyny, spędził 14 dni w koronie jednego drzewa, rosnącego na obszarze zalanym przez wezbrane wody rzeki Parana.

Carlos Cardoso wybrał się łódką na ryby, lecz ta zaczęła w pewnej chwili nabierać wody. Przycumowawszy ją do wspomnianego drzewa, zbudował z jej resztek swego rodzaju gniazdo. Znalazła go policja, zaalarmowana przez ojca. Cardoso żywił się liśćmi i pił wodę deszczową.

Otwarcie Centrum Handlowego

Około 40,000 osób przybyło na otwarcie centrum zakupów w Forest Park. Centrum mieści się w starej fabryce, gdzie w czasie Drugiej Wojny Swiatowej produkowano torpedy. Przyniesie ono $700,000 w podatkach od sprzedaży dla przedmieścia Forest Park i da pracę około 1,000 osób.

Szczecińska Metoda Leczenia Zeza

Około 4 procent dzieci w Polsce dotkniętych jest zezem, czyli schorzeniem polegającym na nierównoległym ustawieniu gałek ocznych przy patrzeniu w dal. Powstaje ono najczęściej we wczesnym dzieciństwie, a powodują je różne czynniki, które uniemożliwiają widzenia obuoczne— na przykład zaburzenia w ośrodkowym układzie nerwowym, obniżenie ostrości jednego oka wskutek bielma rogówki, zaćmy i choroby siatkówki.

Leczenie zeza polega na wyrównywaniu wad refrekcji szkłami okularowymi i wyrobieniu widzenia obuocznego. Jeśli mimo noszenia szkieł zez utrzymuje się, można poprawić ustawienie gałek ocznych przez zabieg operacyjny.

Zez nieleczony uniemożliwia w późniejszym okresie pracę w zawodach, w których niezbędna jest prawidłowa lokalizacja przestrzenna przedmiotów.

W północnych i zachodnich rejonach Polski upowszechniona jest tzw. szczecińska metoda leczenia zeza, którą opracował w latach pięćdziesiątych, nieżyjący już prof. Witold Starkiewicz z Kliniki Okulistycznej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.

Metodę dającą sznasę całkowitego wyleczenia w 75 procentach przypadków tego schorzenia, stosuje i udoskonala prof. dr hab. med. Teresa Baranowska-Gabrge z tej samej kliniki.

Metoda wymaga korekcji ustawienia oka za pomocą pryzmatów, które zmieniają wzrokową lokalizację przestrzenną na drodze załamania promieni przez nie przechodzących.

Producentami potrzebnych pryzmatów są rzemieślnicy — Mirosław Kowalski ze Szczecina i Marian Borchardt z Łodzi.

Grzyb Monstrum Spod Ciechanowa

Przybywa grzybowych rekordzistów, bo ostatnie opady i wysoka temperatura sprzyjają urodzajowi na leśne smakołyki.

Edward Osiński z Wrocławia podczas grzybobrania w lesie koło Ciechanowa, wśród wielu grzybów znalazł ogromnego prawdziwka, którego kapelusz miał 32 cm średnicy.

Obok monstrualnego patriarchy rosło 7 mniejszych prawdziwków.

Urodzaj Malin Na Lubelszczyźnie

Lubelszczyzna to nie tylko zagłębie buraczane, ale od 10 lat — także i malinowe. Rosną one na obszarze 520 hektarów; główne malinowe rejony to okolice Kraśnika i Opola Lubelskiego.

Tegoroczny urodzaj jest niespodziewanie wielki. Przewiduje się w tym roku skupienie ich aż 4.5 tysiąca ton, to jest o 10 procent więcej niż w roku ub. Skup prowadzony przez Wojewódzką Spółdzielnię Ogrodniczą trwał przez cały lipiec. Pierwsze maliny znalazły się już w przetwórniach Hortexu w Rykach i Leżajsku.

Ponadto Spółdzielnia Ogrodnicza eksportuje setki ton malin do Holandii, Szwecji i RFN, specjalnymi samochodami chłodniami przysłanymi przez odbiorców.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Prokomunistyczna Rada Kościołów

Szóste zgromadzenie Światowej Rady Kościołów, które odbyło się w Vancouver (Kanada) potwierdziło stawiane organizacji zarzuty, że popiera ruchy komunistyczne, potępiając równocześnie Zachód, szczególnie Stany Zjednoczone. Organizacja skupia 302 sekty religijne w około 100 krajach. Obrady w Vancouver trwały 18 dni.

Generalny sekretarz Światowej Rady Kościołów Philip Potter, odpowiadając na zarzuty o jednostronnym nastawieniu organizacji oświadczył, że Rada nie unika zabierania głosu w kontrowersyjnych sprawach. Jest to prawda tylko częściowa.

Rada zadeklarowała, że posiadanie broni nuklearnych jest zbrodnią przeciw ludzkości i zaapelowała do przeciwstawienia się umieszczeniu amerykańskich rakiet Pershing II i Cruise w Europie. Ani słowem nie wspomniała, że umieszczenie amerykańskich rakiet będzie odpowiedzią na sowieckie rakiety SS-20 dawno temu skierowane na cele w Europie Zachodniej.

Duchowni i świeccy działacze protestanccy ostro wystąpili przeciw polityce Stanów Zjednoczonych w Ameryce Centralnej, potępiając "otwartą lub zamaskowaną interwencję Stanów Zjednoczonych" w tym rejonie. Światowa Rada Kościołów wysłała również telegram do sekretarza generalnego ONZ w którym stwierdziła, że uczestnicy szóstego zgromadzenia Światowej Rady Kościołów są silnie zaniepokojeni wzrostem pogróżek przeciw Nikaragui". Ani słowa o morderstwach i sabotażach czerwonych zbirów w Salwadorze przeciw legalnie wybranemu rządowi.

Zgromadzenie potępiło koncepcję "odstraszania", która od dawna jest główną zasadą strategii Stanów Zjednoczonych. Dodajmy, zasadą słuszną, bo skrawki Europy Zachodniej zawdzięczają jej wolność i pokój. Dla pastorów i teologów protestanckich zasada "odstraszania" jest "systemem globalnego terroru". Jest ona sprzeczna z wiarą w Jezusa Chrystusa, twierdzą protestanci.

Teolog niemiecki Dorothy Soelle przyznała, że nauczyła się wiele od Karola Marksa i zapowiedziała, że w czasie demonstracji przeciw umieszczeniu rakiet w Europie Zachodniej "padną trupy po obydwu stronach". Rada potępiła "apartheid" stosowany przez rząd (białych) Afryki Południowej, stwierdzając, że popieranie tej polityki jest "herezją".

Rada opowiedziała się za utworzeniem niezależnego państwa palestyńskiego i apelowała do wszystkich kościołów i wyznań o poparcie "sprawiedliwych żądań" Palestyńczyków.

Obrady Rady nie toczyły się w atmosferze "kochajmy się". Delegat brytyjski David Russell, surowy krytyk jednostronności politycznej większości Rady został usunięty z Komitetu Centralnego. Arcybiskup anglikański John Habgood zwracał bezskutecznie uwagę, że co "jest możliwe dla kościołów, może być niemożliwe dla rządów" i że "zło nie zniknie, gdy będziemy je tylko potępiali".

Dużo czasu poświęcono sprawom finansowym. Jedna trzecia sekt należących do Światowej Rady Kościołów z powodu jej jednostronności politycznej odmawia płacenia składek członkowskich. Chcąc uspokoić krytyków, Rada przeznaczyła pewne fundusze na pomoc dla ofiar powodzi w Peru, posuchy w Etiopii, Pakistanie i Indiach, oraz uchodźców w Somalii, Libanie, Pakistanie, oraz krajach Ameryki Centralnej (z Salwadoru).

W końcowej rezolucji wspomniano ogólnie o "prawach ludzkich" i wolności sumienia. Potępiono pomoc USA dla partyzantów dążących do obalenia rządu komunistycznego w Nikaragui, ale nie potępiono, ani nawet nie wspomniano o inwazji sowieckiej na Afganistan, oraz bombardowaniu wiosek i dzielnic miast przez wojska sowieckie. Nie wspomniano o terrorze w Polsce, w Kambodży i innych krajach rządzonych przez komunistów.

Nic dziwnego. Bardzo żywy udział w obradach brali "metropolici" Moskwy i Leningradu.

Pomoc dla powodzian i uchodźców jest kroplą w morzu potrzeb, natomiast finansowe i moralne wspieranie ruchów rewolucyjnych i różnych instytutów prokomunistycznych na Zachodzie "prostuje ścieżki" dla imperializmu sowieckiego.

Kobiety w Polityce

Z danych statystycznych, zebranych na temat kobiet działających w polityce wynika wyraźnie, że coraz więcej kobiet wchodzi do polityki, odnosząc sukcesy wyborcze. A jednak kobiety nadal są niezadowolone, nasilają swoje kampanie agresywnością, a jeśli chodzi o ogólnokrajową politykę w 1984 roku prezydenckich wyborów zamierzają przeprowadzić zabiegi na rzecz skutecznego konkurowania z kandydatami płci męskiej.

Jak więc wygląda obecnie kobiecy stan posiadania w polityce? Opracowane przez tygodnik "U.S. News & World Report" zestawienie statystyczne podaje następujące dane:

Kongres — Senat: dwie kobiety, Izba Reprezentantów 22;

Urzędy w skali stanów: 12 kobiet stanowymi sekretarzami, 10 stanowymi skarbnikami, 4 wicegubernatorki, 3 superintendentami szkolnictwa, 2 stanowymi audytorami, 2 komisarzami korporacyjnymi, 2 klerkami stanowych Sądów Najwyższych, 1 komisarzem pracy i komisarzem usług publicznych.

W stanowych Legislaturach (50 stanów) kobiety zajmują 991 pozycji ustawodawczych, w powiatowych władzach samorządowych (rady powiatowe) jest 1,128 kobiet.

Jeśli chodzi o miejskie stanowiska samorządowe mamy w skali całego kraju 1,707 na urzędach mayorów oraz 12,755 kobiet na stanowiskach w radach miejskich.

Ten aktualny obecnie stan rzeczy bynajmniej nie zadawala kobiet w polityce. Wykazują one bowiem niecierpliwość, że w ostatnich wyborach uzyskiwały wprawdzie systematycznie sukceny, ale następowało to zbyt powolnie. To też polityczne aktywistki w obu partiach występują do kobiet z żądaniami, aby porzuciły łagodność metod w zabiegach o urzędy publiczne, a podejmowały energiczną konkurencję z mężczyznami.

Obserwatorzy sytuacji, zarysowującej się na następny rok prezydenckich wyborów są przekonani, że kobiety nie tylko będą w większej liczbie kondydowały do Kongresu, ale też będą wywierały naciski na wszystkich kandydatów płci męskiej, aby przywiązywali wagę do ważnych dla kobiet zagadnień, jeśli chcą wygrać w wyborach.

Nie jest to bynajmniej jedynie zwykłe odgrażanie się kobiet pod adresem mężczyzn. Trzeba bowiem brać pod uwagę, że kobiety stanowią obecnie 52.8 procenta w masach amerykańskich obywateli, uprawnionych do głosowania, zaś w prezydenckich wyborach 1980 r. oddały blisko sześć milionów więcej głosów niż wyborcy płci męskiej. Mimo to jednak na 535 członków obu izb Kongresu są tylko 24 kobiety, zaś w stanowych Legislaturach kobiety zajmują tylko 991 miejsc, a więc 13 procent.

Ten obraz istniejącej sytuacji obserwowany jest z dużym zainteresowaniem przez sztabowców i planistów prez. Reagana. Istnieją przypuszczenia i obawy, że większość kobiet uważa Prezydenta za niewyczulonego na zagadnienia, którymi interesują się właśnie kobiety. Przeprowadzone ostatnio przez "Washington Post"-ABC badania opinii publicznej wykazały, że kobiety tylko w 47 procentach aprobują Prezydenta, gdy mężczyźni aprobują go w 60 procentach.

Sytuacje w różnych stanach wskazują, że kobiety szykują się do wyborów. W stanie Mississippi kobieta, która była wicegubernatorem, Evelyn Gandy, 62, pokonała czterech demokratycznych oponentów, ale musi jeszcze stawać do wyborów "runoff" w jesiennych wyborach. W stanie Kentucky demokratka na urzędzie wicegubernatora, Martha Layne Collins, 46, która w prawyborach pokonała dwóch oponentów, uważana jest za silną kandydatkę do zdobycia urzędu gubernatora.

W stanie Rhode Island 9 kobiet, w tym 8 republikanek, wygrało do stanowego Senatu, gdy Partia Republikańska przeprowadziła silną kampanię na rzecz zdobycia kandydatek do stanowej Legislatury.

Dodajmy tu jeszcze, że w skali całego kraju kobiety w polityce obu partii wymieniają doświadczenia, jak zdobywać stanowiska publiczne, jak gromadzić fundusze na kampanie przedwyborcze oraz jak skutecznie konkurować z mężczyznami.

To i Owo

Nie uda się chyba uratować olbrzymiego jałowca drzewiastego, rosnącego w Ostojowie w Górach Świętokrzyskich przy szosie E-7 Warszawa-Kraków.

Prawdopodobnie spaliny z przejeżdżających często tą drogą pojazdów mechanicznych są powodem, że igliwie na gałęziach drzewa usycha, co w konsekwencji spowoduje zniszczenie jałowca.

Jałowiec w Ostojowie zaliczany jest do najstarszych w Europie. Drzewo liczy kilkaset lat, jego wysokość wynosi ponad 7.5 m. Od lat jałowiec zaliczany jest do rzadkich pomników przyrody.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Smutny "Tygodnik"

TYGODNIK POWSZECHNY — Pewna stała nasza Czytelniczka, mieszkająca zagranicą, spytała mnie w czasie odwiedzin redakcji, dlaczego "Tygodnik" jest takim smutnym pismem. W pierwszej chwili pomyślałem sobie coś w rodzaju "łatwo jej tak mówić" skoro przez chwilę tylko uczestnicy w naszym kryzysie społeczno-gospodarczym, ale potem zastanowiłem się trochę nad jej argumentem, że chrześcijańskie pismo powinno być może nieco pogodniejsze niż jest. — Nawet pana felietony są ponure — usłyszałem coś i pod własnym adresem. I to mnie specjalnie zabolało, ponieważ wolę wisielczy humor od wisielczej powagi. Sytuacja się nie zmienia, a nastrój mimo to jest pogodniejszy. Przez całe życie pamiętam jedno ze zdań opowiadania Dickensa: "Był smutny jak gwóźdź w trumnie". Tkwi w tym porównaniu zarówno powaga spraw ostatecznych, jak i pełeni współczucia humor, zaś obraz jest bardzo realny. Oto majstersztyk wyrażenia tego o co chodzi. Nie mijać się z opisem prawdy a nie tracić animuszu.

Innym autorem, po którego sięgnąłem szukając wzoru postawy na współczesne czasy, był Leopold Staff. Poeta dziś rzadziej cytowany i wymieniany np. od Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, który po prostu się nieraz wygłupiał by pocieszyć siebie i innych.

Przerzuciłem dwa opasłe tomy ulubionego autora młodości i stwierdziłem z zaciekawieniem, że Staff od początków swojej twórczości do samego jej zmierzchu zachował olimpijski, wewnętrzny spokój i równowagę. Jego wiersze sprzed i z czasów pierwszej wojny światowej, z okresu dwudziestolecia i drugiej wojny światowej, a także różnych powojennych okresów zachowały nieustającą wrażliwość na urodę świata i tajemnice ukryte w człowieku. Odznaczał się on po prostu monumentalną pogodą ducha. A. przecież bywał świadkiem rzeczy strasznych. Gdy jednak podzieliłem się tą refleksją z jednym z przyjaciół, powiedział mi — No i co z tego, skoro Staff jest nudny. —

W tym stanie rozważań nie było już innego wyjścia jak zwrócić myśl ku świętym. Jak zwykle, przyszedł z pomocą Biedaczyna z Asyżu. Włożywszy na nas "Niebieskie okulary" Ks. Jana Twardowskiego począłem studiować "Pochwałę stworzenia".

Marek Skwarnicki

Everest

TYDZIEN POLSKI — Okazuje się, że najwznioślej usposobieni eksploratorzy potrafią zachowywać się jak małomiasteczkowi turyści na niedzielnym spacerze za rogatką. Hinduskie stowarzyszenie opieki nad Himalajami zatroszczyło się o zaśmiecanie Everestu przez ekipy, zdawałoby się, zdyscyplinowane, a jednak pozostawiające po sobie puste puszki i opakowania, niedogryzki i niedopałki.

Wdali się uczeni ekologowie, którzy wyjednali gdzie należało umieszczenie ogłoszeń, zakazujących ekspedycjom wszelkiego rodzaju, naukowym czy prywatnym, rzucania jakichkolwiek odpadków na ziemię. Mają te puszki po sardynkach i łupiny z jaj na twardo zapakować do plecaka i znieść na dół w drodze powrotnej.

Zagraniczna Konkurencja

Chociaż amerykański przemysł farmaceutyczny przynosi poważne zyski i rozwija się należycie, to jednak zaczyna odczuwać konkurencję zagranicznych producentów. Przeprowadzone ostatnio badania tej dziedziny przemysłowej w Stanach wykazały, że jej pozycja kurczy się.

Stany wydają obecnie mniej niż 30 procent w światowych nakładach na badania naukowe, dotyczące produkcji lekarstw. W latach 50-tych amerykański wkład wyrażał się normą 60 procent w skali całego świata. Toteż w konkluzji przeprowadzonych badań wyrażona została opinia, że podstawą dla skutecznego konkurowania z farmaceutycznymi przemysłami zagranicznymi jest rozwijanie badań naukowych, a więc i wkłady samego przemysłu na jego rozwój oraz prowadzenie badań odkrywczych.

Oszczerstwo — Broń Reżymu w Walce z Narodem

Symbolem systemu stało się wielkie ucho i dziura w ścianie. Od wielu miesięcy partia i rząd podsłuchują obywateli gdzie można — przez telefon, w mieszkaniach prywatnych, na ulicy, zza węgła, w komórce. Ileż to już było tych podstępnych nagrań, tych szpiegowskich sukcesów, tych wyłapanych z powietrza ułamków rozmów! Czy nie wstydzi się rząd trzydziestosześciomilionowego państwa, w środku cywilizowanej Europy, uczestniczyć — ba! inspirować i dobrze opłacać te podsłuchy, i z dumą ogłaszać je w swoich środkach przekazu?

Sensacyjki zdobywane przez ścianę w komórce nie znajdują posłuchu — ani w kraju ani na Zachodzie. Służba Bezpieczeństwa wiele miesięcy temu podrzucała Episkopatowi rozmaite donosy na Lecha Wałęsę. Episkopat je bez słowa odrzucił. Potem zamiesiono je do Watykanu. Nie było najmniejszej reakcji. Ministerstwo Spraw Wewnątrznych PRL znalazło w końcu jednego, jedynego klienta w postaci dość dwuznacznego w swoich politycznych kontaktach dziennikarza austriackiego Alberta Krimsa. Temuż Krimsowi udało się umieścić w wiedeńskim miesięczniku o nazwie "Chrześcijaństwo Krytyczne" artykuł oparty o dostarczone przez SB nagrania.

I oto nagle — niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki — raczej rózgi — wszystkie na raz gazety partyjne, radio i telewizja powołują się na ten artykuł, omawiają go, cytują i tłumaczą, tak jakby austriacki miesięcznik "Chrześcijaństwo Krytyczne" stanowił od lat kompetentne źródło informacji dla "Trybuny Ludu" i "Żołnierza Wolności".

Pragnę przy tym zwrócić uwagę na dwa sformułowania powtarzające się w tych przedrukach. Pierwsze — w którym autor Albert Krims lekceważąco nazywa Ojca Swiętego Jana Pawła Drugiego "szefem" i utrzymuje, że zaangażowanie się owego "szefa" w sprawy polskie budzi niechęć i niepewność w Watykanie. Myślę, że określa to charakter owej publicystyki i nastawienie autora. Drugie godne uwagi zdanie z przedruków w prasie krajowej, to informacja, czarno na białym, że chodzi o zapis magnetofonowy rozmów Lecha Wałęsy z bratem "dostarczony na piśmie dziennikarzom z Watykanu". Co to znaczy "dostarczony"? Kot "dostarczył"? Kto podsłuchał rozmowę w Polsce stanu wojennego? Kto ją nagrywał? Kto spisywał z taśmy?

Ucho ujawniło się samo.

Jednocześnie nasiliła się kampania prasowa, w której nie ma inwektywy i nie ma epitetu, jakiego by nie użyto przeciwko Lechowi Wałęsie. Wszystko wolno. Można publicznie obrażać obywatela i wyśmiewać się z jego wyglądu, z jego rodziny, z jego uczuć. Można bezkarnie sugerować, że przywłaszczył sobie pieniądze społeczne i że wzbogacił się na "Solidarności". Można napisać co kto chce — każdy najgorszy pismak, każde gadzinowe grafomańskie pióro, ma szansę dostać się teraz na łamy gazet. Wystarczy, że wymyślili coś przeciwko Lechowi Wałęsie, że na przykład wspomni aluzyjnie coś o podatkach, albo o cłach, albo o wykroczeniach drogowych. Żaden z tych zarzutów nigdy nie został udowodniony.

Partyjno-rządowa prasa nie ma w rękach ani jednego argumentu. Ale jej nie obowiązuje ani kodeks zawodowy, ani przyzwoitość, ani nie boi się ona procesów o zniesławienie. Nie zdaje sobie przy tym sprawy, jak płaska to propaganda, która wszystkich bez wyjątku ludzi zaagażowanych w ruch "Solidarności" obwinia natychmiast o pospolite złodziejstwo. Czyżby tylko przestępca szedł do niezależnego związku a każdy uczciwy zgłaszał się do PZPR-u?

Polacy są uczuleni na wszystkie sprawy o przywłaszczenie sobie społecznych pieniędzy. Dlatego pomówienia partyjne zmierzają w tę stronę. Polacy są również bardzo uczuleni na zdradę na rzecz Niemców w okresie okupacji hitlerowskiej. To jest przestępstwo, którego się w Polsce — i słusznie — nie wybacza. Cóż więc prostszego, jak skonstruować komuś ojca — volksdeutscha? Cóż prostszego, jak puścić w gazecie kilka aluzji, dać do zrozumienia, że się ma inne dane nieodkryte jeszcze, w zanadrzu, cóż prostszego jak wymyślić kłamstwo o rodzinie? Skoro ani autor ani gazeta ani wydawca nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za słowo drukowane, a listu zainteresowanego, zawierającego ostry protest można po prostu nie zamieścić — każdy uczciwy obywatel PRL może być narażony na taki zabieg.

Tym razem jednak miara się przebrała, bowiem delegaci kilkunastu największych zakładów pracy Gdańska i Gdyni wystąpili w obronie swojego umiłowanego proboszcza, swojego wysoce szanowanego duszpasterza, którego postać — jak napisali — stała się symbolem orędownictwa dla prześladowanych. Poza tym propaganda partyjna zdemaskowała się znów. Bo artykuł w "Głosie Wybrzeża" szkalujący księdza Henryka Jankowskiego i rozpropagowany następnie w innych środkach przekazu, jest pomyślany jako napaść na "Solidarność".

Zarzuca księdzu Jankowskiemu, że w koście Swiętej Brygidy istnieje "prosolidarnościowy ołtarzyk". Ponieważ nie ma argumentów mogących zdezawuować działalność i kazania księdza Jankowskiego więc partyjny organ próbował zniszczyć opinię jego rodziców, w tym — nieżyjącego ojca, więźnia hitlerowskich obozów.

Cóż za perfidne rozumowanie! A jednocześnie — jak naiwne i głupie. To przecież dalszy ciąg tego samego wmawiania Polakom i światu, że 10 milionów członków "Solidarności" to 10 milionów ludzi o niejasnej przeszłości i złych skłonnościach, którzy w dodatku wybrali sobie na przywódcę kogoś, kogo propaganda Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej określa pogardliwie jako "zwykłego elektryka".

To są metody propagandowe, które jątrzą, bolą i obrażają społeczeństwo (stwarzając łącznie z głodem, terrorem i niewolą polityczną — koszmar życia w "socjalizmie" — przyp. red. O.B.)

Orzeł Biały

Kto Kieruje Polityką Washingtonu?

Obserwatorzy sytuacji międzynarodowej są silnie zainteresowani sprawą, kto będzie kierował polityką zagraniczną Washingtonu. Oceny ujmowane są z reguły jak następuje:

— Prezydencki doradca dla spraw bezpieczeństwa Clark wysunął się ostatnio jako czynnik decydujący w sprawach Ameryki Środkowej, stosunków z Sowietami i sytuacji na Środkowym Wschodzie. Nie jest on jednak uważany za wielkiego stratega.

— Sekretarz stanu Shultz jest nadal poważny, ale ma tracić grunt w wielu drażliwych i gorących zagadnieniach. Shultz jest nadal ceniony jako doradca w sprawach Chin, jak też światowej polityki gospodarczej.

— Ambasador w Narodach Zjednoczonych pani Kirkpatrick umocni swoją pozycję w polityce, jeśli zostaną przyjęte oraz sprawdzą się jej oceny i opinie o Ameryce Środkowej.

— Henry Kissinger. Obecnie jest tylko doradcą, ale może być przesunięty do większej roli w polityce Washingtonu.

Gorące Punkty Świata?

Mówi się, że gdy Prezydent i Kongres powrócą z wakacji pod koniec sierpnia, będzie wiele zagadnień do rozwiązania. Koła polityczne wskazują m. in. na następujące "gorące" punkty w świecie:

— Ameryka Centralna. Ze wszystkich stron słyszy się, że istnieje potrzeba rokowań, że należy oczekiwać zmniejszenia napięcia politycznego. Ale z wielu stron wskazuje się, że Ameryka Centralna pozostanie nadal na liście problemów krzyzysowych, wymagających stałej czujności.

— Stany-Sowiety. Stosunku amerykańsko-sowieckie zaczynają rozwijać się w kierunku fazy praktycznej współpracy, jak sądzi się w kołach dyplomatycznych. Być może. Ale należy też brać pod uwagę, że w następnym okresie rozmów rozbrojeniowych jesienią tego roku potrzebne będą pewne osiągnięcia.

— Środkowy Wschód. W związku z mianowaniem nowego przedstawiciela Stanów do rokowań pokojowych na Środkowym Wschodzie rodzą się nadzieje, że w rokowaniach tych nastąpi zasadniczy przełom. Ale nie należy spodziewać się szybkich wyników rozmów pokojowych.

Te trzy problemy traktowane były dotąd właśnie jako "gorące punkty" w sytuacji międzynarodowej, ale z cytowanych tu opinii zagranicznych kół dyplomatycznych wynika, że z problemami tymi wiążą się obecnie optymistyczne nadzieje. Czy nie za optymistyczne?

DZIAŁ KOBIET

Sery

Polacy jedzą sery bez znajomości rzeczy, nieuważnie, w sposób jakże daleki od graniczącego z namaszczeniem, pełnym znawstwa spożywaniem ich przez Francuzów. Francuzi mawiają, że sery są chlubą Francji, a posiłek bez sera nie jest posiłkiem prawdziwie francuskim. We Francji wyrabia się około 400 gatunków serów. Sery wyrabiano już w starożytności. Starożytni Grecy używali do kształtowania serów małych wiklinowych koszyczków zwanych "formos," stąd pochodzi starofrancuska nazwa "formage" i obecna "fromage" — ser. O tych to koszyczkach pisał Homer w Odysei: "Wszedłszy do jaskini oglądaliśmy każdą rzecz. Były plecionki ciężkie od serów, były koszary pełne jagniąt i koźląt." W pismach Pliniusza znajdujemy dowody, że Rzymianie jadali i wysoko cenili sery z Prowansji. Jak wynika z dostępnych źródeł pisanych — do wyrobu serów używano, aż do okresu wczesnego średniowiecza wyłącznie mleka owczego i koziego.

We Francji serowarstwo rozwijało się pomyślnie pod wysokim protektoratem panujących. W XVII wieku sery z Roquefort podawano na dworze królewskim w Wersalu, Miasto serowatów Roquefort, wielokrotnie otrzymywało specjalne przywileje królewskie już od 1407 r. We francuskiej encyklopedii Diderota czytamy pod hasłem "Sery": "Ser z Roquefort jest bez wątpienia pierwszym serem Europy."

Bogate tradycje serowarskie ma również Holandia, Szwajcaria, Anglia. Specjalnością każdego kraju są odmienne oryginalne gatunki serów. Sery francuskie to między innymi gruyere, camembert, brie, roquefort; holenderskie — edamski, gouda; angielskie — cheddar, derby; ze Szwajcarii pochodzi ser ementalski; z Niemiec — ser tylżycki.

W wielu miastach europejskich w średniowieczu odbywały się regularnie targi serów. W pierwszych latach naszego stulecia słynne były targi serów edamskiego i gouda w miastach holenderskich Alkmaar, Hoorn, Edam, Schagen. O targach tych tak opowiada nestor serowarstwa polskiego J. Licznerski: "Zazwyczaj z wybiciem godziny dziesiątej na wieży ratuszowej miasta kupcy odkrywają, jakby na rozkaz, przykryte płótnem sery. Najpóźniej o godzinie dwunastej sery są sprzedane. Targu dobija się szybko i spokojnie. Zakupione sery waży się na wadze miejskiej na koszt producenta i notuje ilość i gatunek sera w księgach statystycznych. Do samego Alkmaaru zwożono przeszło 4 mln kg serów edamskich rocznie. Ser edamski otrzymał nazwę od miasta Edam w Holandii północnej, gdzie wyrabia się go wiele i z wielką umiejętnością." Ze starych tradycji związanych z serowarstwem wynika współczesna wysoka kultura ich spożywania. W krajach mających te tradycje, sery je się ze znawstwem i z uwagą.

Mleko i produkty mleczarskie mają podstawowe znaczenie dla odżywiania i zdrowia człowieka. Mleko jest najbardziej wszechstronnym, jeśli chodzi o wartość odżywczą, produktem spożywczym. Na świecie obserwuje się ciągle dążenie do zwiększenia spożycia mleka, dzięki powszechnemu uznaniu jego wysokiej wartości odżywczej. Zasadniczymi składnikami mleka są: woda, tłuszcz, białko i cukier mlekowy. Podstawowe składniki odżywcze uzupełnione są obfitością składników mineralnych, z których największe znaczenie ma wapń, fosfor i magnez. Mleko zawiera także znaczną ilość witamin. Spośród witamin rozpuszczalnych w tłuszczach największe znaczenie ma witamina A, a spośród rozpuszczalnych w wodzie — witamina B-2. W mniejszych ilościach występują w mleku witaminy D, E, D, K, B-1, B-6, B-12 i C.

Szczególne znaczenie dla serowarstwa ma mikrobiologiczna czystość mleka. Wyrób serów opiera się na procesach mikrobiologicznych. Na poszczególnych etapach wyrobu serów działają różne przyjazne człowiekowi mikroorganizmy i każdy typ sera powstaje w wyniku działania innych drobnoustrojów, kształtujących jego charaterystyczne cechy, jak samokowitość, oczkowanie, konsystencję. Wszystkie skomplikowane zabiegi przy wyrobie serów sprowadzają się do spowodowania rozwoju tej właśnie, o nie innej grupy mikroorganizmów. Jest to zadanie bardzo trudne, wziąwszy pod uwagę, że mleko stanowi idealne środowisko dla rozwoju całego szeregu drobnoustrojów, również tych nieporządanych. Dlatego właśnie serowarstwo stawia najwyższe wymagania, jeśli chodzi o jakość mleka przeznaczonego do wyrobu serów. Dobre sery można wyprodukować jedynie z dobrego i świeżego mleka, o prawidłowym składzie. Ocena mleka surowego obejmuje cały szereg prób, które dają wyobrażenie o jego przydatności do wyrobu serów.

Sery są bogatym źródłem pełnowartościowego białka. Białko jest jednym z podstawowych składników pożywienia. Niedobór białka w diecie powoduje zmiany w organizmie, jak: zahamowanie wzrostu i rozwoju u dzieci i młodzieży, niedokrwistość, zmiany degeneracyjne wątroby, ogólny spadek odporności na choroby.

Sery są jednym z najbogatszych źródeł tłuszczu zwierzęcego. Tłuszcze stanowią przede wszystkim najbardziej skoncentrowane źródło energii dla organizmu ludzkiego. Tłuszcze znajdujące się w 100 g sera zawierają witaminę A w ilości pokrywającej dzienne zapotrzebowanie człowieka w około 20%. Wykazują one dużą wartość sytną, ponieważ hamują wydzielanie soku żołądkowego.

Sery są obfitym źródłem wapnia i fosforu. Rola tych składników mineralnych nie ogranicza się wyłącznie do udziału w budowie kośćca i zębów. O fosforze mówi się na przykład, że nie ma innego składnika pokarmowego, który by odgrywał zasadniczą rolę w tylu różnorodnych i ważnych procesach życiowych.

Witaminy A, B-1 i B-2, których dobrym źródłem są sery, mają istotne znaczenie dla utrzymania prawidłowego stanu zdrowia człowieka. Witamina A pobudza tworzenie się nowych komórek i tkanek. Konieczna jest dla organizmów rosnących.

Brak witaminy A wywołuje suchość i łuszczenie się skóry, rogowacenie ujść torebek włosowych, łamliwość włosów oraz poważne zmiany w oku. Większe niedobory witaminy B-1 powodują zmiany degeneracyjne w układzie nerwowym. Brak odpowiedniej ilości witaminy B-2 objawia się zmianami na języku i zewnętrznych częściach jamy ustnej (łuszczenie się i pękanie warg, zajady), zmianami łojotokowymi i wypryskami na twarzy oraz zmianami w oku.

Pamiętajmy, że sery są bogatym źródłem witaminy B-2.

Jak Pozbyć Się Zbędnego Owłosienia

Przez dłuższy czas przypuszczano, że występowanie nadmiernego owłosienia na twarzy u kobiet spowodowane jest nadprodukcją hormonów męskich przez organizm, lecz ostatnio niektórzy naukowcy podważają tę opinię. Nowa teoria utrzymuje, że niektóre przypadki owłosienia spowodowane są nadmiernym uczuleniem i pobudzeniem zakończeń torebek włosowych, co może występować i przy normalnym poziomie wydzielania hormonalnego.

Dr Roger Lobo z Uniwersytetu Płd. Kalifornii i inni próbowali z powodzeniem stosować środek moczopędny — spironolactone, używany do leczenia wysokiego ciśnienia krwi, dla zablokowania reakcji torebek włosowych na androgeny krążące w pobliżu. W 20 badanych przypadkach stwierdzono wyraźne zmniejszenie występowania owłosienia po trzech miesiącach u większości kobiet.

Jedna z kobiet biorąca udział w eksperymencie dr Lobo powiedziała, że problem nadmiernego uwłosienia jest sprawą intymną i wywołującą zażenowanie. "Można próbować ignorować to, lecz nie jest to możliwe, ponieważ społeczeństwo nie czyni tego"

Likwidacja Hodowli Drobiu Rzeźnego W PRL

Brak możliwości zakupu kukurydzy w USA sprawił, że prawie całkowitej likwidacji uległa przemysłowa hodowla drobiu rzeźnego. W okresie od stycznia do maja br. skupiono o ok. 57 proc. mniej drobiu rzeźnego niż w analogicznym okresie ub. r. Wiadomo tymczasem, że na początku ub. r. miało już miejsce ostre załamanie skupu drobiu spowodowane brakiem pasz. Okazuje się więc, że już w niewielu tylko fermach prowadzona jest hodowla drobiu. Zdecydowana ich większość czeka na lepsze czasy.

Pożegnano Wielkiego Polaka

Uczczono Pamięć i Zasługi Sp. Kapitana Franciszka Dzióba

"Mało znajdziemy w historii ludzi, którzy służyli Ojczyźnie bardziej gorliwie i bezinteresownie niż ś.p. Franciszek Dziób.

Gdy powstały warunki sprzyjające walce zbrojnej — organizował Armię Polską, gdy trzeba było podjąć walkę polityczną — stał się jednym z inicjatorów i duszą Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Za tę wierną służbę Ojczyźnie i troskę o Żołnierza Polskiego, dobry Bóg nagrodził go długim życiem.

Odszedł od nas, na zasłużony spoczynek, Wielki Polak . . ."

* * *

W tych słowach prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy Mazewski, uczcił zasługi sp. kapitana Franciszka Dzióbka, przemawiając w ub. piątek w zakładzie pogrzebowym Malca, gdy przedstawiciele zorganizowanej Polonii składali hołd Zmarłemu, oddając Mu ostatnią chrześcijańską posługę.

Program przeprowadził Jan Bieżanowski, najbliższy przyjaciel i krewny Zmarłego. Ceremonii religijnych dopełnił ks. Józef Baranik, Jezuita, kapelan Stow. Samopomocy Nowej Emigracji, zaś pieśni żałobne odśpiewali artyści-śpiewacy Zygmunt Kossakowski i Stefan Wicik.

Okolicznościowe przemówienie wygłosili przedstawiciele tych środowisk organizacyjnych, z którymi śp. Dziób był związany współpracą w swojej długoletniej działalności polityczno-społecznej i patriotycznej.

* * *

Prezes Mazewski uczcił zasługi Zmarłego w imieniu Związku Narodowego Polskiego oraz Kongresu Polonii Amerykańskiej.

"Żegnamy dziś wielkiego Polaka, który był jednym z twórców Czynu Zbrojnego Polonii w czasie Pierwszej Wojny Światowej, mówił Prezes.

Polonia miała szczęście, ponieważ w przełomowym dla narodu polskiego okresie historii, jej bezdyskusyjnym wodzem był mistrz Ignacy Paderewski, mający łatwy dostęp do prezydenta Wilsona. Przy jego boku stanęli przywódcy, którym nikt dotąd nie dorównał: prezes Sokoła dr Teofil Starzyński, prezes ZNP Kazimierz Żychliński, wybitny polityk Jan Smulski i Franciszek Dziób.

Nie będę kreślił życiorys śp. Franciszka Dzióba, ponieważ był umieszczony w prasie i powtórzą go inni mówcy. Wspomnę tylko, że Franciszek Dziób, mimo młodego wieku znalazł się wśród czołowych organizatorów Armii Polskiej, był komendantem Podchorążówki, która mieściła się w naszej szkole związkowej w Cambridge Springs, Pa., i wyjechał z Armią do Francji, by walczyć o wolność Polski: potem do Ojczyzny, by utrwalić jej granice i powstrzymać nawałę bolszewicką, która chciała zalać Polskę i Europę.

* * *

Śp. Franciszek Dziób był człowiekiem inicjatywy, a gorący patriotyzm nie pozwolił mu spocząć na laurach. Po powrocie z Polski, widząc, że jego koledzy inwalidzi nie mają środków do życia, założył Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej, by spieszyło im z pomocą.

Podczas Drugiej Wojny Światowej Polska miała rząd w Londynie i duże siły zbrojne, okrywające się chwałą na wielu frontach. Nie trzeba więc było tworzyć Armii, ale, gdy Polska zamieniała okupanta niemieckiego na sowieckiego, Franciszek Dziób zrozumiał, że niezbędna jest akcja polityczna.

Znowu znalazł się w pierwszym szeregu inicjatorów wielkiego zjazdu Polonii w 1944 r. w Buffalo, N.Y., na którym powołano do życia "polityczne ramię Polonii" — Kongres Polonii Amerykańskiej — z zadaniem walki politycznej o wolność i niepodległość Polski.

Śp. Franciszek Dziób był formalnie tylko sekretarzem prezesa ZNP i pierwszego prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, Karola Rozmarka, w rzeczywistości był jego najlepszym doradcą."

* * *

Mówca podkreślił, że Wielki Polak odszedł na zasłużony spoczynek, pozostawiając w smutku pogrążone: wierną towarzyszkę życia Wandę i córkę Helenę.

Ale sam chyba jest szczęśliwy. Jego dusza na pewno wędruje wąskimi uliczkami starego Krakowa, odpoczywa na malowniczym brzegu Wisły, a może spieszy na pola bitew, na wschodnie rubieże Polski, gdzie toczyły się boje z Czerwoną Armią.

Śpij spokojnie, wierny Synu Polski i dzielny Obywatelu Ameryki. Pamięć o Tobie nie zaginie, jak długo gdziekolwiek na ziemi rozbrzmiewać będzie mowa polska. Niech ci gościnna ziemia amerykańska lekką będzie! — zakończył swoje przemówienie prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski.

* * *

Wzruszające, wypełnione osobistości akcentami wspomnień z okresu ponad 50 lat wygłosił wiceprezes stanowego Wydziału K.P.A. na stan Illinois, Edward Różański, charakteryzując wkład Zmarłego w życie organizacyjne Związku Narodowego Polskiego, Kongresu Polonii, Sokolstwa, Stow. Weteranów Armii Polskiej oraz polonijnego środowiska dziennikarskiego.

Przemawiając w imieniu wydziału K.P.A., z prezesem R. Pucińskim na czele, oraz całego zarządu i wszystkich delegatek i delegatów do Wydziału Różański mówił m. in. co następuje:

"Cóż mogę powiedzieć o Kapitanie-Żołnierzu . . . o Sokole . . . o redaktorze Franciszku . . . o przyjacielu i koledze Franiu . . . o znakomitym kierowniku Kongresu Polonii . . . organizatorze wielu manifestacji, zjazdów i sejmów . . . o pracy w Syndykacie Dziennikarzy Polskich w Ameryce . . . o Zjednoczonej Prasie . . . wszystkiego tak wiele, a czasu tak mało, aby z serca wypowiedzieć wszystko.

Przecież nasze słowa są pełne uczucia dla człowieka, który kochał Polskę nade wszystko i w służbie dla Ojczyzny oddał się bez reszty.

Kapitan Franio to gigant minionych poczynań Polonii i powiem z żalem ostatni filar Czynu Zbrojnego.

Kto jeszcze pozostał?

Prawdopodobnie tylko były cenzor Związku Franciszek X. Świetlik."

Następnie o zasługach Zmarłego mówili: prezes Stow. Samopomocy Nowej Emigracji Tadeusz Szebert, komendant I Okręgu SWAP Jan Bogusz, przedstawiciel emigracyjnego Rządu R.P. w Londynie pułk. Aleksander Kajkowski.

Franciszek Dziób nie zabiegał za życia o poklask i uznanie, chociaż zasługiwał na nie w pełni. To też stało dobrze, że spore grono przyjaciół Zmarłego oraz współpracowników w jego pracach narodowych i organizacyjnych przybyło do zakładu pogrzebowego, aby włączyć się w ceremonię oddania Zmarłemu ostatniej chrześcijańskiej posługi. Uczczono wybitnego patriotę Polaka oraz wiernego obywatela Stanów Zjednoczonych.

Uczestniczyli w tej ceremonii przedstawiciele tzw. starej Polonii, byli żołnierze Armii Błękitnej i byli żołnierze z ostatniej wojny światowej, jak też przyjaciele Zmarłego z wszystkich fal imigracyjnych, którymi Zmarły interesował się tak żywo w swojej działalności społeczno-organizacyjnej.

W nabożnym skupieniu słuchano modłów kapłana oraz przemówień przedstawicieli tych środowisk polonijnych, które boleśnie odczuły śmierć człowieka tak zasłużonego w walkach o wolność i niepodległość Polski w okresach obu wojen światowych.

Wyrazy serdecznego współczucia złożono małżonce, pani Wandzie (z domu Michalska) Dzióbowej oraz córce Helenie.

Spekulacja Piwem

O spekulacji piwem doniósł krajowy "Kurier Polski". Od 13 maja, tj. od dnia wejścia w życie ustawy o trzeźwości piwo potraktowano jak alkohol, a to oznacza zakaz sprzedaży przed 13.00, likwidację wielu punktów sprzedaży itp.

Wywołało to falę spekulacji. W województwie katowickim milicja nie może uporać się z handlarkami sprzedającymi przed kopalniami i hutami piwo już od świtu.

Na Wybrzeżu, gdzie zlikwidowano 30 do 50 proc. sklepów sprzedających piwo spekulanci wyszli na plaże, bazary i do pociągów. Zmniejszyła się oczywiście sprzedaż, a ponieważ browary produkują nadal, w magazynach jest już ponad milion hektolitrów piwa.

W tej sytuacji ministrowie rolnictwa i finansów zwrócili się do wicepremiera o pilną zmianę zasad sprzedaży piwa.

Droga Greisera Do Szubienicy w Poznaniu

(D.P.) — Zbrodniarz hitlerowski podczas okupacji Polski, gauleiter w Poznańskiem, Greiser, został powieszony w Polsce w 1946 roku. Obywatel Izraela opisuje wydanie Greisera przez Amerykanów i jego przywiezienie do Polski. Oto ów opis:

"Greiser wraz z całym szeregiem innych zbrodniarzy wojennych, jak Rudolf Hess, komendant Oświęcimia, Forster — gauleiter Gdańska, płk Daume — odpowiedzialny za zamordowanie zakładników w Wawrze, i wieloma innymi, został wydany Polsce przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech.

Dyplomatyczne starania Polski o wydanie zbrodniarzy początkowo napotykało na pewne trudności w związku z nieuznawaniem w tym czasie ówczesnego rządu polskiego przez Stany Zjednoczone.

Pierwsze praktyczne rezultaty w ekstradycji niemieckich zbrodniarzy wojennych uzyskała zupełnie przypadkowo Polska Misja Repatriacyjna, akredytowana przy głównej kwaterze gen. Eisenhowra we Frankfurcie i po krótkim okresie czasu sprawy ekstradykcji zostały przejęte przez wydelegowaną do Frankfurtu polską misję do badania zbrodni wojennych, na czele której stał płk. Marian Muszkat, który wyemigrował do Izraela w okresie "gomułkowskiej" aliji i objął Katedrę Prawa Międzynarodowego na Uniwersytecie w Tel Avivie.

Greiser i inni zbrodniarze wojenni zostali przewiezieni z Frankfurtu do Warszawy samolotami, początkowo amerykańskim samolotem wojskowym, a następnie polskimi samolotami. Jako oficer Misji Repatriacyjnej byłem czynny w pierwszym okresie starań ekstradycyjnych i również brałem udział w pierwszych przewozach zbrodniarzy do Polski.

W samolocie wszyscy zbrodniarze nosili kajdanki, ponieważ lotnicy amerykańscy obawiali się próby buntu. Aby zmniejszyć ryzyko możności popełnienia samobójstwa, podłożyliśmy więźniom poduszki pod głowę (jakiś jugosłowiański zbrodniarz wojenny usiłował w tym okresie czasu zabić się, uderzając głową o wystającą śrubę).

Reakcja Greisera była zaskakująca. Powiedział mi on dosłownie: "Nie popełnię samobójstwa, nie zrobię tej przyjemności hitlerowskim świniom, Zawsze byłem przyjacielem Polaków i wierzę, że wielu z nich przyjdzie świadczyć na moją korzyść na moim procesie".

Pytałem się wszystkich zbrodniarzy w samolocie, jak zostali ujęci i większość z nich — zdaje się, że włączając Greisera — oświadczyli, że zgłosili się samodzielnie do amerykańskich władz wojskowych w wyniku ogłoszeń nakazujących rejestrację byłych wyższych funkcjonariuszy partyjnych i wojskowych.

Wszyscy więźniowie zachowywali się niezwykle służalczo, bo już w samolocie deklarowali gotowość złożenia świadectwa przeciwko swoim kolegom".

Swinging Stripes

Printed Pattern

A wide belt to hug your waist above a skirt that's an 8-gore whirl! This is the newest way to look by day or night. Surplice neck, dolman sleeves.

Printed Pattern 4601: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3 yards 45-inch fabric.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17t St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

THE RIGHT CLOTHES at the right price are yours when you sew! Send now for NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG with free pattern coupon ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Prastare Cmentarzysko

Koło Sobiejuch, woj. bydgoskie, ekspedycja archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, prowadzi badania nad odkrytym tam wielkim cmentarzyskiem sprzed blisko 3 tysięcy lat.

W 700 odkrytych grobach popielnicowych, znaleziono ozdoby z bursztynu, brązu, szkła i żelaza, wiele ceramiki itp. W grobach dzieci odkryto miniaturowe naczyńska z gliny i grzechotki.

Zdaniem archeologów cmentarzysko w Sobiejuchach jest starsze od osady biskupińskiej.

Zmiana Redaktorów Naczelnych

Władze PRL dokonały zmian szefów niektórych pism Aleksandra Rowińskiego odwołano — jak podaje prasa krajowa — ze stanowiska redaktora naczelnego "Przeglądu Tygodniowego"; Jana Pieszczachowicza (na własną prośbę) — ze stanowiska redaktora naczelnego krakowskiego "Pisma"; a •Ryszarda Niemca ze stanowiska naczelnego redaktora "Dziennika Polskiego", które objął Edward Gretschel.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

"Zbrojenia Zabezpieczają Kraj"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

że doskonale zna okrucieństwa wojny, toteż aby je zrozumieć nie musi oglądać nocnych filmów w telewizji. Nie omieszkał również zaznaczyć, że wtedy gdy Reagan występował na planie filmów na temat II Wojny Swiatowej, on sam poznał ją bezpośrednio, pogłębiając po latach tę wiedzę w Korei.

Prezydent Reagan przypomniał natomiast, że jego propozycja budżetu obronnego wysokości $188 mld na przyszły rok finansowy oraz plany wydania na ten cel $1.6 biliona w ciągu najbliższych 5 lat napotkały na ostrą opozycję w Kongresie. "Niektórzy pragną celowo opóźnić rozbudowę naszego systemu obronnego, zwłaszcza wówczas, gdy jesteśmy bliscy osiągnięcia tego czego faktycznie wymaga bezpieczeństwo naszego państwa" — stwierdził Prezydent.

Powołał się on w tym wypadku na sytuację z lat 1970-tych, kiedy podobre argumenty wstrzymały plany produkcji nowej broni, jako że wojskowi projektanci pracowali już nad bardziej doskonałymi planami. "Projekty nie zmuszą jednak Sowietów, aby rozmawiali z nami na temat redukcji zbrojeń" — dodał Prezydent.

Ronald Reagan zwrócił się do uczestników zjazdu z apelem, aby poparli jego kampanię na rzecz uzyskania funduszy na budowę kontrowersyjnych pocisków typu MX oraz innych rodzajów broni.

Senator Glenn stwierdził natomiast, że racjonalna polityka obronna wynikająca ze spójnej polityki zagranicznej stanowią "najbardziej zaniedbany teren działań obecnej administracji". "Skoro nie wiemy co pragniemy osiągnąć oraz jakich interesów powinniśmy bronić, skąd mamy wiedzieć, który rodzaj broni jest dla nas najlepszy".

Odnosząc się prawie bezpośrednio do polityki obronnej prezydenta Reagana, Glenn stwierdził także, iż "pewni ludzie nie zdają sobie sprawy, że świata nieograniczonych żądań nie da się pogodzić ze światem ograniczonych środków finansowych. Po prostu nie można mieć wszystkiego".

W sprawie polityki wobec Ameryki Centralnej, Glenn przyznał, że w rejonie tym faktycznie panuje zagrożenie ze strony komunizmu, toteż mogą występować tam sytuacje, które wymagają zbrojnego poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych. Dodał jednak, że na bazie doświadczeń wietnamskich "nigdy więcej nie wolno wysyłać oddziałów na wojnę, której nie zamierzamy wygrać".

Prezydent Reagan podkreślił, że władze sowieckie oraz kubańskie dążą do brutalnego narzucenia komunizmu krajom środkowo-amerykańskim, toteż decyzję jego administracji o przeprowadzeniu manewrów militarnych w Hondurasie oraz wysłaniu flotylli okrętów w okolice Ameryki Centralnej można porównać z postępowaniem człowieka, który pilnuje, aby dom jego sąsiada nie stał się łupem przestępców.

Prywatni Goście Prezydenta

Washington (UPI) — Dwa razy w tygodniu prezydent Reagan na pół godziny odkłada na bok sprawy państwowe i przyjmuje w Białym Domu przeciętnych obywateli. We wtorki i czwartki wieczorem przez jego gabinet przewijają się zatem przedstawiciele różnych środowisk, grup społecznych i wiekowych, zarekomendowani przez prezydenckich doradców lub republikańskich członków Kongresu.

Prezydent wymienia z gośćmi uścisk dłoni, zamienia parę słów, często przyjmuje też różnorodne prezenty i nagrody. W spotkaniach uczestniczą przeważnie fotoreporterzy, lecz dla dziennikarzy drzwi są wówczas zamknięte.

Goście Prezydenta dobierani są bardzo starannie. Zazwyczaj są to ludzie w jakiś sposób zasłużeni, wyjątkowi, często pojawiają się dzieci, emeryci oraz osoby kalekie. Jeden z najbliższych współpracowników Prezydenta oświadczył, że przepada on za tymi spotkaniami, twierdząc zawsze, że dają mu przekrój całego społeczeństwa.

Wśród około 50 osób, które odwiedziły Prezydenta w ubiegłym miesiącu znalazł się między innymi rzemieślnik, który wykonuje gęsie pióra dla sędziów Sądu Najwyższego; matka nowego, republikańskiego członka Izby; dziewczynka, której wstrząsające zdjęcie wykonano przed laty w Wietnamie i która została następnie adoptowana przez amerykańską rodzinę; chory na padaczkę, który przeszedł pieszo kontynent północnoamerykański; 94-letnia staruszka, która w czasach studenckich Prezydenta przygotowywała mu posiłki i wielu, wielu innych.

Dla obywateli spotkanie sam na sam z głową państwa amerykańskiego stanowi zazwyczaj duże przeżycie. Odbierają to w różny sposób. Bardzo charakterystyczny komentarz przekazała po wizycie w Białym Domu królowa piękności nastolatek w Stanach Zjednoczonych panna Sue Brenkacz z Joliet, Illinois. Po wyjściu z gabinetu Prezydenta przyznała się dziennikarzom: "Zawsze uwielbiałam dużo mówić, ale tym razem zupełnie mnie zatkało."

WASHINGTON. — Sekretarz stanu U.S. George Schultz wita na lotnisku prezydenta Zairu Mobutu Sese Seko. (UPI)

Apel o Zwolnienie Tempa Pracy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wiedzi ze strony władz, kontynuowania akcji aż do skutku.

Ulotka podpisana przez "Tajny Komitet Zakładowy NSZ "Solidarność" jest w myśl wprowadzonych niedawno ustaw nielegalna, dlatego też Wałęsa unikał publicznego bezpośredniego poparcia zawartego w niej apelu. Jednakże wcześniej w rozmowie z korespondentem UPI oświadczył, że taktyka przyjęta przez "Tajny Komitet" jest jedyną drogę wyjścia z bagna, w którym się znaleźliśmy".

Na ponawiane przez Wałęsę wezwanie pod adresem władz do podjęcia rozmów z "Solidarnością" wicepremier Mieczysław Rakowski, czołowy doradca Jaruzelskiego odpowiedział, że reżym nie zamierza rozmawiać ani z Wałęsą ani z działaczami "Solidarności", ponieważ oni "nie dojrzeli" — szukają sposobu objęcia poprzednich stanowisk a nie współpracy "partnerskiej" z rządem.

"Myślę, że będziemy rozmawiać ze stoczniowcami a nie prowadzić negocjacje z Wałęsą czy też z tajnym ugrupowaniem" — powiedział Mieczysław Rakowski.

Ostrzeżenie pod adresem opozycji oraz odrzucenie propozycji wznowienia rozmów nastąpiło w przededniu rozpoczęcia wizyty w Polsce I sekretarza wschodnioniemieckiej partii komunistycznej — Ericha Honeckera. Wizyta ta jest komentowana jako manifestacja powrotu PRL na "łono bloku komunistycznego" po odchyleniach od linii związanych z powstaniem i działalnością "Solidarności". Przyjazd Honeckera jest pierwszą od czasu wprowadzenia stanu wojennego wizytą głowy państwa komunistycznego w Polsce.

Poniedziałkowe uroczystości w Gdańsku pod Pomnikiem Stoczniowca zakończyły się szybko — po złożeniu kwiatów milicja oznajmiła, że zgromadzenie to jest nielegalne i nakazała się rozejść. "Jeśli się nie rozejdziecie milicja będzie zmuszona interweniować" — oświadczono robotnikom przez megafon.

"Chodźmy do domu — do zobaczenia dwudziestego drugiego" — powiedział Wałęsa kolegom ze stoczni i tłum w milczeniu opuścił plac wokół pomnika. Według naocznych świadków w Stoczni Gdańskiej robotnicy rozwiesili duży plakat stwierdzający: "Żądamy rozmów". Zbliża się rocznica powstania "Solidarności" i rośnie też rozgoryczenie spowodowane niedotrzymaniem przez reżym podpisanych w sierpniu porozumień, mimo stałych zapewnień o wierności linii politycznej wytyczonej na Wybrzeżu.

Huragan "Alicja" Zbliża Się Do Teksasu

Miami (UPI) — Burza tropikalna "Alicja," która może przekształcić się w groźny, pierwszy w tym sezonie huragan, nabrała dalszej mocy nad Zatoką Meksykańską i przesuwa się w kierunku wybrzeży Teksasu. Jak podał dziś Krajowy Ośrodek Huraganów, "Alicja" została zlokalizowana ok. 300 mil na wschód od Corpus Christi.

Specjalista z Centrum Huraganów Bob Case powiedział, że "Alicja" przesuwa się w kierunku zachodnim z wiatrami dochodzącymi do 50 mil na godzinę i przypuszcza się, że wybrzeże Teksasu będzie najbardziej narażone na skutki ewentualnego huraganu w ciągu najbliższych trzech dni.

Mieszkańcy stanów Teksasu i Luizjany przygowują się już powoli na nadejście huraganu. — Przedstawiciele towarzystw naftowych w Luizjanie powiedzieli, — że na razie nie podjęli jeszcze "nadzwyczajnych kroków" dla ochrony swych urządzeń wiertniczych.

Specjaliści podają, że "Alicja" może zamienić się w huragan z chwilą gdy utrzymujące się wiatry osiągną szybkość 74 mil/godz. Może ona — jak powiedział Bob Case, pozostać tylko w sile burzy tropikalnej i zejść gdzieś na wybrzeża lub utrzymać się nad zatoką i stać się huraganem.

Niszczycielski Tajfun Uderzył w Wybrzeża Japonii

Tokio (UPI) — W wybrzeża Japonii uderzył tajfun "Abby", paraliżując komunikację lotniczą, lądową i morską. Zniszczenia są bardzo znaczne. W wyniku zaistniałych powodzi zginęła co najmniej jedna osoba. Wraz z tajfunem nawiedziły Japonię ulewne deszcze. Siła wiatru dochodzi do 78.3 mil na godzinę.

Biuro meteorologiczne przewiduje, że tajfun uderzy dziś w środkowy rejon Japonii. W ciągu ostatnich trzech dni opady deszczu w rejonie gór, w.pobliżu góry Mt. Fuji, wyniosły 19,7 cala.

Kolejne Rekordy Sprzedaży Samochodów

Detroit (UPI) — 6 największych producentów w USA zgłosiło osiągnięcie w pierwszych 10 dniach sierpnia rekordowego poziomu sprzedaży nowych samochodów, największego w okresie ostatnich 4 lat. Na czele listy znajduje się kompania Chrysler, która w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zwiększyła sprzedaż o 51%.

Spada Cena Dolara

Londyn (UPI) — Dolar kontynuował dzisiaj powolny spadek na wszystkich giełdach światowych.

Cena złota wzrasta. W Londynie za uncję tego kruszcu płacono $419.725.

Były Król Afganistanu Wzywa Do Jedności

Rzym (CT) — W tym tygodniu nastąpić ma w Rzymie spotkanie przedstawicieli afgańskich grup oporu. Spotkanie to będzie jednocześnie odpowiedzią na wezwanie do zjednoczenia działalności różnorodnych ugrupowań partyzanckich.

Apel o zjednoczenie ruchu partyzańckiego w Afganistanie został wystosowany przez byłego króla tego kraju 69-letniego Mohameda Zahir Shah, przebywającego obecnie na wygnaniu we Włoszech.

W wywiadzie dla "Chicago Tribune" były król Afganistanu oświadczył, że "jedność jest niezwykle ważna dla nas wszystkich i nie ma Afgańczyka, który nie zrobiłby wszystkiego, co w jego mocy by ją wprowadzić." Zahir Shah uważa się obecnie za czynnik skupiający cały ruch oporu pomimo faktu, iż kilka ugrupowań partyzanckich stoi zdecydowanie na stanowisku antymonarchistycznym.

Frakcje, które obecnie zbierają się w Rzymie na wspólnej konferencji są faktycznie najbardziej umiarkowanymi ze wszystkich partyzanckich ugrupowań w Afganistanie. Są to trzy następujące grupy partyzanckie — Harakat-Rewolucyjny Ruch Islamski, Gabbhi Ngat — Narodowy Front Wyzwolenia oraz Mahaz Mili Islami-Narodowy Islamski Front Afganistanu. Przedstawiciele tych ugrupowań, mają nadzieję wypracować w czasie konferencji płaszczyznę pod mające się odbyć w końcu tego roku spotkanie przedstawicieli wszystkich ugrupowań walczących w Afganistanie. Celem następnej konferencji byłoby w pierwszym rzędzie dokonanie wyboru "rządu na wygnaniu."

Były król Afganistanu nie stawia znaku równości pomiędzy swoją działalnością zjednoczeniową a pretensjami do korony. "Gdy niepodległość stanie się rzeczywistością — stwierdza w wywiadzie — decyzja wyboru władzy zależeć będzie od ludzi, którzy o to walczyli. Zawsze będę do ich usług."

Król ma jednak sporo obaw czy stanie się to jeszcze za jego życia.

Pojawiły się jednak ostatnio pogłoski, iż przywódca reżymu afgańskiego Barbak Karmal oferował byłemu królowi możliwość powrotu do kraju z możliwością jednocześnie zajęcia stanowiska w rządzie. Brak na ten temat bardziej szczegółowych informacji i sam Zahir Shah odżegnuje się od tych pogłosek, stwierdzając, iż im nie zaprzecza oficjalnie "ponieważ są tak dziwaczne." Faktem jest wszakże, iż poza granicami Afganistanu przebywa obecnie 3.5 mln uchodźców.

Król Mohammed Zahir Shah mieszka w piętrowej willi pod Rzymem, gdzie wiele szczegółów wskazuje na pochodzenie lokatora. Na ścianach m. in. znajduje się galeria portretów byłych władzców.

Król znalazł się we Włoszech w 1978 roku — w czasie podróży dowiedział się, iż pozbawiono go obywatelstwa i nie może wrócić do swojego kraju. Pięć lat wcześniej jego kuzyn Mohammad Daud Khan pozbawił go władzy królewskiej w przewrocie pałacowym.

Poza działalnością polityczną i religijną — willa ekskróla jest, jak pisze reporter "Chicago Tribune" — "wysepką islamu w morzu katolicyzmu." Sam Zahir Shah zajmuje się obecnie przede wszystkim pisaniem pamiętników, które jeśli zostaną kiedykolwiek opublikowane to, jak zapewnia ich autor, stanie się to dopiero po jego śmierci.

W Polsce Brak Młynów

Trójmiasto od lat boryka się z trudnościami związanymi z mieleniem zboża. Wszystkie należące do państwowych zakładów zbożowych młyny są w ponad 80% wyeksploatowane. Podstawowe maszyny w Starogardzie, Sopocie, Gdańsku-Oliwie pracują ponad 60 lat.

Zrównoważenie zdolności przemiałowych z rosnącymi potrzebami Trójmiasta i całego województwa może nastąpić jedynie poprzez zbudowanie nowego młyna. Powinien on mleć 300 t zbóż na dobę. Tymczasem inwestycja ta, tak niezbędna dla gospodarki żywnościowej odkładana jest już od ponad 20 lat.

Doll & Her Doll!

7361

by Alice Brooks

Two dolls are twice the fun, a delight for a small child.

One doll is 18" tall, the other is 4" and just the right size to fit into a pocket. They both have yarn hair. Pattern 7361: tissue pattern pieces for dolls and clothes included.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $1.50

ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
101-Quilt Book Collection 1

Inż J. Żaba Zginął Ratując Dom SPK w Manchester

Londyn (D.P.) — W poniedziałek, 8 sierpnia, organizując akcję gaszenia pożaru w Domu Kombatanta w Manchester zmarł nagle inż. Jarosław Zaba. Był to wybitny działacz emigracji niepodległościowej, Kawaler Orderu Odrodzenia Polski IV i III klasy, odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżami Zasługi SPK Federacji Swiatowej i Wielkiej Brytanii. Osierocił żonę Zofię, córkę gen. Sulika; córkę Barbarę i synów Bogumiła i Stefana.

Przebieg Katastrofy

W poniedziałek, w Domu Kombatanta w Manchester, Jarosław Zaba zasiadł w restauracji do kolacji nieco po 6 wieczorem. Nagle wszczął się gwałt, że na piętrze jest pożar. Jarosław Zaba wybiegł z innymi na ulicę i zobaczyli w oknach błyski ognia. Rzucono się zawiadomić straż ogniową, wyprowadzać auta z podwórza, uruchamiać ratunek. Prezes Zaba pobiegł na piętro i otworzył drzwi do sali. Buchał na niego żar, płomienie, dym. Jarosław Zaba upadł i zmarł o godz. 6:45.

Prezes Zaba miał od dawna dolegliwości serca. Pożar w ukochanym przezeń Domu Kombatanta był dlań szokiem. Skoro otworzył drzwi gorąc, dym i zapewne gazy odebrały mu oddech. Zmarł ratując Dom, dla którego od lat poświęcił tyle czasu i trudów.

Szkody wyrządzone pożarem ograniczyły się do jednej sali. Była zamknięta, nikogo w niej nie było. Przyczyna pożaru jest więc narazie tajemnicą.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza i szwagierka i ciocia nasza, śp.

Karolina Cypcar
(żona śp. Pawła)

Członkini Sodalicji Różańca św., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go sierpnia 1983 roku, wieczorem, przeżywszy 90 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano z Klemundt Funeral Home pnr. 3315 W. Irving Park Rd., do kościoła Immaculate Heart of Mary (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marie (John) Koziol i **Dolores (Edward) Lenczewski**, córki i zięciowie; **Susan (Allan) May, Paul (Donna)** i **James Lenczewski**, wnuczki i wnuki, 6 prawnucząt; **Sophie Augustyn**, szwagierka, oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Klemundt Funeral Home,
Telefon 478-1212.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Steve Stempniak
Weteran II-ej Wojny Światowej
(mąż śp. Mildred L. [z domu Ladecky], brat śp. John Stempniak)

Członek Post Pfc. Ted Stempien No. 8821 VFW po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 6:10 wieczorem, przeżywszy 67 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen Stachyra i **Lottie DeSalvo**, siostry; **Ann Stempniak**, bratowa; **Ann (Frank) Cukor** i **Joseph (Emily) Ladecky**, szwagierki i szwagrowie; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, telefon 735-7521.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze *Zgodą*.)**
   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń - liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL 60646
TELEFON 286-0141

CZAD. — Przed pałacem kongresowym w stolicy kraju zebrały się tłumy mieszkańców, chcących zobaczyć libijskiego pilota, samolotu bombowego, który został zestrzelony nad Czadem.(UPI)

Silne Tegoroczne Upały Wpłyną Na Podwyżkę Cen

Już teraz specjaliści ostrzegają, że skutki silnych i długotrwałych tegorocznych upałów dadzą się odczuć mieszkańcom naszego kraju długo po ich ustąpieniu, nawet wiosną następnego roku. Zapowiada się bowiem pewna podwyżka cen artykułów spożywczych, szczególnie mięsa.

Zauważono znacznie wyższe niż poprzednio rachunki za zużycie elektryczności i wody. W metropolii chicagoskiej rachnki za elektryczność zużytą w okresie ostatnich dwóch miesięcy podwoiły się w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Ponieważ upały nadal trwają, jest możliwość, że nadal koszty elektryczności będą bardzo wysokie.

Zwiększyły się również rachunki za wodę, nie mówiąc już o tym, że w wielu miejscowościach trzeba było ograniczyć zużycie wody.

Susza spowodowana upałami doprowadziła do tego, że zebrane będą znacznie mniejsze niż dotychczas plony. Szczególnie marnie przedstawiają się zbiory kukurydzy, najbardziej podstawowego produktu wykorzystywanego na paszę dla bydła. Dlatego też przewiduje się, że w związku z podwyżką cen pasz — zmniejszy się hodowla bydła i wzrosną ceny mięsa.

Obecnie na rynku zaobserwowano stosunkowo duże obniżenie cen warzyw, owoców i mięsa. Rolnicy pozbywają się płodów rolniczych, jarzyn i owoców, aby nie przechowywać ich w chłodniach, zbierając z pól "uratowane" przed suszą zbiory. Hodowcy pozbywają się pogłowia bydła w obawie przed późniejszym wzrostem cen paszy — stąd niższe ceny na mięso. W ubiegłym tygodniu swierdzono, że ceny warzyw spadły o 11.9%, ceny wieprzowiny o 5.7%, wołowiny i cielęciny o 4.8%, natomiast drobiu o 2%.

Zle przedstawiają się również na skutek suszy plony fasolki sojowej, która oprócz olbrzymiego znaczenia przy produkcji artykułów spożywczych, podobnie jak kukurydza, ma duże znaczenie jako pasza.

Hodowcy zwracają uwagę, że oprócz wysokich cen paszy, bydło nie przybiera na wadze. Brak jest odpowiednich pomieszczeń mogących chronić zwierzęta przed wysokimi temperaturami, tracą one apetyt, nie przybierają na wadze tak jak powinny.

Nawozy Sztuczne i Herbicydy

Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej odrzuciło w br. propozycję handlu zagranicznego dotyczącą podjęcia eksportu nawozów sztucznych, których jak wiadomo brakuje na rynku wewnętrznym. W związku z tym warto zwrócić uwagę na fakt, że według ocen naukowców 30 do 70 proc. wysiewanych nawozów sztucznych pochłaniają chwasty.

Skuteczność nawożenia jest też bardzo obniżona przez różne szkodniki roślin. Wiadomo też jednak, że zaopatrzenie naszego rolnictwa w środki ochrony roślin, a zwłaszcza w herbicydy jest wysoce niezadawalające.

W tej sytuacji, niektórzy członkowie władz proponują skierowanie części nawozów sztucznych na eksport, by w zamian za uzyskane dewizy sprowadzić większe ilości środków ochrony roślin.

Hutę Szkła Aptecznego wykopano w Inowrocławiu

Tegoroczny sezon wykopaliskowy jest bogaty w odkrycia archeologiczne w Inowrocławiu. Niespodziewanie okazało się, że współczesna Huta Szkła "Irena" ma siostrzycę z końca XVIII i początku XIX stulecia.

Podczas prac ziemnych odkopano resztki warsztatu szklarskiego łącznie z fragmentami naczyń. Stwierdzono, że były one wyrabiane prymitywnym sposobem — dmuchaniem i przede wszystkim na potrzeby aptek. Świadczą o tym cienkie ścianki i kształt naczyń, którymi się zainteresował miejski konserwator zabytków w Inowrocławiu.

Koszmarny Urlop w Sowietach

Londyn (D.P.) — 30 osobowa grupa brytyjskich turystów przeżyła koszmarny urlop, w czasie którego jedna osoba zmarła a kilka innych wróciło do W. Brytanii z różnymi chorobami.

Wycieczka, zorganizowana przez sowiecki Inturist, kosztowała 500 ft. szt. od osoby. Brytyjczyków zawieziono do Samarkandy, gdzie w hotelu rzekomej I kategorii panował nieopisany brud, w ubikacjach rury kanalizacyjne nie były podłączone do ustępów, a ściany były pomazane odchodami.

Jeden z uczestników, dr Reece z Salford zachorował w Samarkandzie, ale miejscowy lekarz nie skierował go do szpitala. W potwornym upale dr Reece musiał z resztą grupy czekać na samolot do Buchary. W Bucharze kierownictwo wycieczki zmusiło go do opuszczenia wózka inwalidzkiego i czekania w kolejce na lot do Leningradu, gdzie został umieszczony w szpitalu po 4 i pół godzinnym locie. Dr. Reece zmarł w szpitalu w Leningradzie.

Inni uczestnicy wycieczki cierpieli na różne dolegliwości, począwszy od wymiotów i bólów żołądka, a skończywszy na rozwolnieniu. Wszyscy bez wyjątku skarżyli się na skandalicznie niski poziom usług i urządzeń sanitarnych.

Cała grupa złożyła oficjalny protest do Inturistu.

Międzynarodowe Wykopki

Region kujawsko-pomorski penetrowany jest przez kilka ekspedycji archeologicznych.

W Brześciu na terenie województwa włocławskiego, w badaniach kultur prehistorycznych pomagają nam naukowcy z USA i RFN. Obiektem szczególnego zainteresowania jest osiedle rzemieślnicze z epoki kamienia.

W woj. bydgodskim w rejonie Chojnic utworzona została stacja badawcza zespołu szwedzkiego, z którym sąsiaduje baza ekspedycji Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Robot-Morderca

Detroit (ST) — Sąd w Detroit przyznał $10 mln odszkodowania dla rodziny Roberta Willamsa, zamordowanego przed 4 laty przez zakładowego robota. Robot był w gruncie rzeczy obrabiarką sterowaną numerycznie, której ruchome ramię zabiło robotnika, gdy ten chciał samodzielnie wykonać pracę maszyny i zbliżył się do niej na niebezpiecznie małą odległość.

Konstruktor obrabiarki stwierdził, że przyznanie odszkodowania jest formą zwalania na maszynę odpowiedzialności za zabójstwo, co on uważa za całkowity absurd.

★ Praca Żeńska

POTRZEBA KOBIET

Do Sprzątania Domów $27.00 dziennie. Zgłoszenia Osobiście do Daily Maid.
2546 N. Sawyer Ave.

salesgirl/model
bi-lingual polish/english

modern store, designer draperies, retail sales and modeling, full time position. if you like retail work and have an interest in modeling this is the perfect job for you. call bob adler for interview appointment. this is your chance to be the polish farrah fawcett.

2846 milwaukee ave.
486-7330 Paris drapery co.

VIOLETTE'S MAID SERVICE

Potrzebne kobiety do sprzątania prywatnych domów. Praca 6 dni w tygodniu. Płacimy $28 za 6 godzin dziennie. Zgłaszać się osobiście po 5-tej.
3235 N. Narragansett

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA

Dobra praca. $4 — $4.50 na początek. Znajomość języka angielskiego pomocna.
Proszę dzwonić po 7 wieczorem.
743-4654

PRACA DLA KOBIET

na południu miasta.
Przyjmę obowiązkowe kobiety do sprzątania aprtamentów, domów
Tel.: 247-0752 po 8-ej wieczorem.

POTRZEBA KOBIETY PIEKARZA

Z doświadczeniem do wypiekania ciast w restauracji. Stała praca. Dobra zapłata oraz inne nasze świadczenia.
Zainteresowani zgłosić się osobiście do:
PILSNER RESTAURANT
6725 W. Cermak Rd.,
Berwyn, Ill.
Tel. 484-2294

★ Praca

PUNCH PRESS OPERATORS

Manufacturer of high quality steel laminations has 2-nd and 3-ed shift openings for automatic punch press operators. Experience helpful but we will train mechanically enclined individuals.

Positions offer good starting wages, excellent fringe benefits and pleasant work conditions.

Qualified individuals may apply in person at our Niles Plant located at Touhy & Leigh (Enter at Touhy entrance.

TEMPEL STEEL CO.
5990 W. Touhy Niles, Ill.
282-9400

★ Pomoc Domowa

Potrzebna kobieta znająca j. angielski do towarzystwa, gotowania, lekkiego sprzątania do 81-letniej pani. Zamieszkać. Własny pokój. Zapłata do uzgodnienia. Okolica 55-ta—Kedzi
Tel.: 925-4219 po 2 ppł.
w j. ang.

GOSPODYNI-KUCHARKA
Rodzina lekarza zamieszkała w południowej części Wisconsin. Musi zamieszkać i kierować samochodem. Zapłata do omówienia. Prywatne mieszkanie.
Dzwonić w języku angielskim po 6 wieczorem.
1—608—868-7928

Kobieta Do Opieki Nad Inwalidką
5 dni w tygodniu. Musi zamieszkać. Wynagrodzenie do omówienia.
595-5685

CLEANING woman. Part time. Must speak some English & must drive. 589-2076.

GOSPODYNI domowa i do opieki nad dziećmi z zamieszkaniem. Pokój, wyżywienie. Aurora. Tel. 896-6855, po 6 po poł. w jęz. angielskim.

CHILD CARE

Mature energetic person for 15 month old girl, in our loop home. Experienced preferred.
987-0087

POTRZEBNA pomoc do domu z zamieszkaniem, Dzwonić po 5-tej. 581-1427.

● KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca

POTRZEBNY
KUCHARZ
Wykwalifikowany. Na pełny etat.
— oraz —
KELNERKA
Z doświadczeniem na 6 dni w tygodniu. Musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście codziennie po 4:00 po poł.
5219 W. Irving Park Rd.

POMOC DO KUCHNI

Potrzebny odpowiedzialny, młody mężczyzna, lub kobieta do pracy w kuchni. 60 godzin tygodniowo.
RIVERSIDE RESTAURANT
3422 S. Harlem, Riverside

ATRAKCYJNE ZAJĘCIE NA PART-TIME

Pomocna znajomość języka angielskiego. Dzwonić we wtorek po 5:00 ppł
247-2859

OSOBA DO ZMYWANIA NACZYŃ WE WŁOSKIEJ RESTAURACJI
Od 10 rano do 8 wieczorem.
Zgłaszać się osobiście
od 10 rano do 8 wieczorem,
i pytać o Zyggy.
6500 W. NORTH AVE.

POTRZEBNA osoba do sprzątania w restauracji. Nocna zmiana. Wolimy ze znajomością j. ang. .... Tel.: 625-2100.

Potrzebna Osoba, Do Pomocy w Kuchni wieczorem oraz do rozrzucania ulotek, okolica Franklin Park.
Dzwonić od 9 a.m. — 1-ej 545-6163

JEŻELI SZUKASZ PRACY
zgłoś się do naszego biura do godz. 4 p. pł. Oferujemy prace janitorskie w odpowiadających tobie godzinach. Dobre warunki finansowe.
1350 Louis Ave.
Elk Grove Village

Szukasz Pracy?
Mamy dobrze płatne PRACE we wszystkich zawodach. Po informacje pisz, załączywszy zwrotną kopertę ze znaczkiem:
EMPLOYMENT AGENCY
BOX 2126 Glenview, Il. 60025

Strażnicy Pomogli w Ucieczce

Genewa, Szwajcaria (UPI) — Prowadzący śledztwo w sprawie zniknięnia z więzienia włoskiego przemysłowca, zamieszanego w skandal watykańskiego Banku Ambroziano oświadczyli, że uprowadzenie z celi więziennej zostało upozorowane przez dwu strażników tego więzienia, którzy za pomoc w ucieczne otrzymali po ok. $10,000.

Strażnicy wyprowadzili Licio Gelli z więzienia Champ-Dollon i podwieźli go do znajdującej się o 1 milę granicy francuskiej. Geli przeszedł najprawdopodobniej na piechotę przez granicę francuską i jak na razie słuch o nim wszelki zaginął.

64-letni Licio Gelli, był oskarżony również przez prokuraturę włoską o zainicjowanie i zorganizowanie tajnej włoskiej loży masonskiej P-2, jak również za konspirację, korupcję, oszustwa oraz działalność w prawicowych ugrupowaniach terrorystycznych.

Dwaj strażnicy szwajcarscy, którzy przyznali się do pomocy w ucieczce, znajdują się w areszcie.

★ Praca Męska

POTRZEBNI FREZERZY

Minimum 5 lat doświadczenia. Pełne świadczenia firmowe. Zgłaszać się osobiście.
MILAN'S MACHINE COMPANY
1301 South Laramie
Cicero, Ill.
780-6600

MAGAZYNIER

$300 tygodniowo, 6 dni pracy. Musi jeździć "Fork Liftem", umieć spawać, mieć pobyt stały i znać trochę angielski.
Dzwonić 539-5000 Mirek

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI

Do pracy przy sprzątaniu w okolicy Northbrook, Downers Grove, Arlington Heights, Des Plaines, Carpentersville, Rolling Meadows.
Dzwonić:
833-6687 4-5 P.M.

PLASTIC MECHANIC

Minimum 5 years experience on Van Dorn Injection Molding Machines. Must be very knowledgeable in Mold Setup and Mold Startup. Supervisory Experience Preferred and able to train other Mechanics. Must be a Self Starter and a Hard Worker.
Excellent Salary and Benefits
Please Write or Call — Josie
(213) 630-2500
13984 So. Orange Ave.
Paramount, California 90723

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI DEKARZE (ROOFERS)

Do zakładnia dachów na gorąco i płytkowych (shingles).
Po informacje dzwonić:
276-5436
lub zgłaszać się osobiście:
4223 W. Division St.

POTRZEBNI frezerzy i tokarze z minimum 10 lat doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.

MECHANIC HELPER

To change oil etc.
Must speak some English.
Call between 9 AM-2 PM.
287-6238

POTRZEBNI doświadczeni stolarze i pracownicy do wykończania wnętrz budynku. 342-7531, po 6 pm.

Potrzebni wykwalifikowani stolarze do produkcji mebli. Unijna stawka — $12.30 na godz. Pozwolenie na pracę obowiązkowe oraz sprzątanie tylko w soboty — $5.00 na godz. dla mężczyzn.
IRENE'S EMPLOYMENT AG.
6201 W. Touhy
631-8878

POTRZEBNY doświadczony mechanik samochodowy. 8851 N. Milwaukee, Niles.

POTRZEBNI pracownicy do fugowania. Dzwonić od 7—9 p.pł. 693-8533

POTRZEBNY cieśla z praktyką. Dzwonić od 7—9 wieczorem. 777-3068.

PLATING SUPERVISOR

for barrel brass and burnishing. Experience preferred, but will train the right man. Permanent position, good starting salary and benefits.
Apply to:
CHILO MANUFACTURING CO.
2106 S. Kedzie Ave.
Chicago, Illinois

★ Praca Męska

EXP. SHEET METAL WORKER NEEDED

For non-union shop, for resid. & comm. heat/AC equipment. Must know how to fabricate & install duct. work.
Apply:
DAMEN CONSTRUCTION
1650 N. Damen — Chicago

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. A. Gil. 966-5831

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

WYKONAMY WSZYSTKIE ROBOTY REMONTOWE
Wewnątrz i zewnątrz budynku.
932-1867
KOSZTORYSY DARMO.

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
•Rynny • Okapówki itp. • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony Pod Bondem.
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

★ Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Andrzej Urbanik. — Tel.: 622-5494.

★ AUTO

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

Z POWODU wyjazdu sprzedam sprzęt do sidingu z Van'em, lub pick-up truck, '71. Chodzi dobrze. 863-1674.

PINTO '74 na biegi. Mercury '73. Dobry. Tanio. ..... Tel.: 489-2951.

OLDSMOBILE Cutlass Supreme 79 r. Jak nowy, diesel, 27,000 mil, $4,500. 486-3797.

★ Rozmaite

Z PODOWU WYJAZDU SPRZEDAM Sprzęt kontraktorski z Vanem, Pick-up '71 w dobrym stanie oraz narzędzia malarskie, narzędzia "Craftsmen" dla mechanika.... Tel. 863-1674.

★ Interesy

DAMEN—AUGUSTA
Sklep do wynajęcia.
Dzwonić od wtorku do piątku między 9-5 po poł.
276-3050

SPRZEDAM sklep delikatesowy ze stoiskiem z kanapkami. Tel. 283-7738.

BAR RESTAURANT BUILDING AND EQUIPMENT
Near Braidwood power plant, Seats 140
NICHOLSON ENTERPRISES
(815) 476-6617

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, piec, lodówka. Tylko dorosłym. Fullerton — Kostner. Tel. 227-3598 po 6 ppł.

3½ POKOI. Diversey — Cicero. 237-8135.

BELMONT-Pulaski area. 4 rooms, 1 bedroom, decorated. $300. 465-6480.

IRVING PK. — AUSTIN
4 pokoje — 1 sypialnia. $310. Swieżo odnowione.
698-1105 albo 286-8658

OGRZEWANE MIESZKANIA KAWALERKI ORAZ JEDNO I DWU SYPIALNIOWE
Klub bilardowy i brydżowy
BLISKO KOMUNIKACJI
1532 W. HOWARD
743-2300 — Mieczysław
lub 583-1800 — Sylwia

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
WydanyPrzez
WORZALLA PUBLISHING CO.
Cena $4.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów
Zamówienia Kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wysyłamy

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Aldermani Przeciwni Podwyższeniu Podatków

Zatwierdzono Plan Przedłożony Przez "29"

Zgodnie z przewidywaniami, w czasie poniedziałkowego zebrania miejskiego Komitetu Finansowego, zatwierdzono projekt dotyczący wyjścia z deficytu budżetowego, zupełnie odmienny od propozycji Mayora — przedłożony przez grupę aldermanów zjednoczonych wokół ald. Vrdolyaka, znanych obecnie pod przydomkiem "29."

Projektodawcą nowego rozwiązania budżetowego przed Komitetem był ald. Roman Puciński. Projekt ten nie przewiduje żadnej podwyżki podatków realnościowych, zgadza się na zwolnienie z pracy 425 pracowników administracji miejskiej, ale z działów, które nie są bardzo potrzebne dla sprawnego administrowania miastem, oraz przewiduje, że większość pracowników administracji miejskiej zgodzi się na wolny dzień od pracy, co drugi tydzień, do końca roku kalendarzowego. W ten sposób, zdaniem projektodawców, miasto będzie mogło zaoszczędzić ponad $10 mln.

Ald. Roman Puciński zaznaczył, że mieszkańcy Chicago, właściciele posiadłości, mają dość wysokich podatków. W okresie ostatnich 60 miesięcy podatki realnościowe wzrosły przeciętnie o 140%. Jest to suma olbrzymia i trudno, aby wymagać od właścicieli posiadłości na terenie Chicago płacenie jeszcze wyższych.

Projekt uzyskał większość 17 głosów Komitetu. Przeciw głosowało 5 członków.

Aldermani większości, zagrozili również, że jeśli mayor Washington rzeczywiście przystąpi do zwalniania z pracy 2,000 pracowników, wystąpią do sądu, domagając się wstrzymania zwolnień. Uważają, że zwolnienia te nie są potrzebne, umotywowane są raczej polityką. Jak wiadomo prawo zabrania zwalniać z posad osoby, które mają inne niż administracja poglądy polityczne. Jest to tzw. prawo Shakmana.

Mayor Washington, który w poniedziałek znajdował się na konwencji murzyńskich policjantów w Teksasie powiedział, że projekt aldermanów jest nierealny. Zastanawia się nad ewentualnością, gdyby projekt ten został zatwierdzony przez Radę Miejską na jutrzejszym posiedzeniu — skorzystania z prawa weta.

Wprawdzie aldemani popierający omawiany projekt oszczędnościowy mają większość (29), nie dysponują dostateczną ilością głosów, aby obalić weto Mayora. Potrzeba bowiem 34 głosy.

Bójka Na Torze Wyścigów Konnych

Pracownik toru wyścigów konnych w Arlington Park jest przetrzymywany we więzieniu powiatowym za kaucją $10,000 po incydencie, który miał miejsce w ostatni weekend. 32-letni Danny Fruit zadał ciosy nożem dwóm innym pracownikom toru, 32-letniemu Davidowi Pollack i 30-letniemu Richardowi Mayes oraz zranił strażnika, który próbował przerwać bójkę — 30-letniego Franka Vaccaro. Policja nie zdołała do tej pory ustalić powody tej walki.

Ponad $5 Milionów Czeka Na Szczęśliwców

Kierownictwo Loterii Stanowej informuje, że w grze znanej pod nazwą "Lotto" czeka na szczęśliwca wygrana w wysokości $5.25 mln. Jest to największa, jak dotąd suma, jaką może wygrać ktoś z grających.

Jeśli w sobotnim ciągnięciu nikt nie wygra tej nagrody, w następnym tygodniu będzie ona jeszcze wyższa.

Przedmieścia Zapłacą "Słono" Za Wodę z Jeziora Michigan

Tegoroczne upalne lato oznacza, że przedmieścia, które od lat borykają się z dostawą wody dla swoich mieszkańców, stanęły przed widmem katastrofy. Tak więc plany dołączenia się do chicagoskich wodociągów stają coraz bardziej realne. Niezależność od władz chicagoskich tak ważna dla mieszkańców przedmieść zanika tak szybko jak obniża się poziom wód w zbiornikach i źródłach.

Wyschnięte trawniki, zamierające ogrody i puste baseny, oto rezultaty tegorocznej posuchy w wielu przedmieściach Chicago. Istnieje obawa, że niektóre z nich będą zmuszone ograniczyć zużycie wody nawet dla potrzeb wewnętrznych. Nic dziwnego, że 86 przedmieść wyda w najbliższych latach około $2 mld. na podłączenie się do jeziora Michigan.

Oznacza to, że rachunki za wodę w tym przedmieściach poskoczą kilkakrotnie. Mieszkańcy Wheeling płacą obecnie 90 centów za tysiąc galonów wody. Po zakończeniu projektu w 1986, woda z jeziora Michigan kosztowała będzie mieszkańców Wheeling $2.60 za tysiąc galonów. W podobnej sytuacji znalazły się: Schaumburg, gdzie ceny podskoczą z $1 do $3 za tysiąc galonów i Elmhurst, miasteczko, które można uznać za typowe w powiecie Du Page, gdzie opłata za tysiąc galonów wody wzrośnie z 94 centów do $3.50.

Pogoń za wodą z jeziora przynosi ze sobą nowe problemy. Władze powiatowe w Du Page walczą z komisją, która powstała w rezultacie porozumienia pomiędzy władzami poszczególnych przedmieść. Stawką w walce jest zwierzchnictwo nad $315 milionowym projektem sprowadzenia wody z jeziora.

Oprócz walk wewnętrznych istnieje też lęk przed jakimikolwiek układami z władzami Chicago. Mieszkańcy przedmieść obawiają się bowiem, że oprócz wody wodociągi przyniosą ze sobą korupcję chicagoską.

James "Pate" Philip, przywódca republikański w Senacie stanowym z Elmhurst twierdzi, że przedmieścia zdane będą na łaskę i niełaską władz Chicago, jeżeli zgodzą się jak do tej pory, na opłatę za wodę taką samą jaką płacą mieszkańcy miasta. "Siedząc w Chicago i patrząc na to jak powiat Du Page płaci codziennie $67,000 — czyli $30 milionów rocznie — co zrobisz jeżeli potrzebujesz nowych funduszy: podniesiesz podatki tylko swoim mieszkańcom czy też zdecydujesz się na podniesienie opłat za wodę wszystkim?" — zapytał się Philip.

Niektóre przedmieścia zdecydowały nie przyłączyć się do wodociągów chicagoskich. "Stojąc jednak na uboczu i oczekując polepszenia się stanu źródeł może okazać się bardziej ryzykowne niż przypuszczają władze tych przedmieść" — tak twierdzi Neil Fulton, przewodniczący oddziału wodnego przy departamencie transportu. Okazuje się bowiem, że jakość wód podskórnych jest podejrzana ze względu na coraz większą ilość odpadów trujących.

Pomoc Stanowa Przybliża Budowę Miasteczka Etnicznego

Władze stanowe wyraziły zgodę na przyznanie $150,000 w celu zbudowania "miasteczka etnicznego" na 63-ej ulicy w Marquette Park. Fundusze przydzielone przez Legislaturę stanową i zatwierdzone przez gubernatora Jamesa Thompsona zostaną użyte przez Departament Handlu na przygotowanie dokumentacji.

Przewodnicząca federacji dzielnicowej Jean Mayer stwiedziła, że jej grupa domagała się przyznania funduszy od 1975 roku. "Jesteśmy naprawdę zadowoleni — powiedziała Mayer — przyznanie tych funduszy jest dowodem, że ciężka praca mieszkańców południowo-zachodniej części miasta została nareszcie uznana".

"Drobne fundusze, które otrzymywaliśmy od kilku lat nie były w stanie pomóc podupadającej dzielnicy. Potrzebne jest nowe ambitne podejście wraz ze szczegółowym planem, jeżeli chcemy powstrzymać upadek tak ważnego dla dzielnicy i miasta ośrodka handlowego" — powiedziała Mayer.

Plan przewiduje stworzenie wzdłuż 63-ej ulicy od Bell do Central Park miasteczka etnicznego, które po ukończeniu stanie się punktem turystycznym Chicago, coś w rodzaju dzielnicy nocnej przy ulicy Rush w północnej stronie miasta.

"Jeżeli stworzenie miasteczka etnicznego okaże się niemożliwe, mamy nadzieję, że zostaną podjęte inne kroki na odnowę 63-ej ulicy" — powiedziała Mayer.

Zaangażowany w otrzymaniu funduszy na dokumentację był reprezentant stanowy tej dzielnicy w Legislaturze, spiker Izby, Michael J. Madigan (D-Chicago). Oprócz tego uzyskano obietnicę współpracy od administracji miejskiej w badaniach, które rozpoczną się już w przyszłym miesiącu.

LONDYN. — Królowa Matka, Jej Królewska Wysokość Królowa Elżbieta powiewa do londyńczyków, którzy zebrali się przed jej rezydencją, aby złożyć życzenia urodzinowe. Królowa Matka ukończyła 4 sierpnia 83 wiosny. (UPI)

Gubernator Apeluje o Dodatkowe Fundusze

Na Zasiłki Dla Bezrobotnych

Gubernator Thompson w specjalnym liście do prezydenta Reagana wysłanym w piątek zaapelował o podpisanie ustawy, dzięki której stan nasz otrzyma dodatkowe fundusze federalne na zapewnienie bezrobotnym naszego stanu zasiłków.

Chodzi tu o pieniądze przyznane w ramach specjalnego programu, przedłużającego okres, w którym bezrobotni mogą korzystać z zapomóg wynoszących przeciętnie po $145 tygodniowo.

W myśl obowiązujących przepisów każda osoba, która pracowała posiada ubezpieczenie na wypadek bezrobocia zapewniające zasiłki przez pierwszych 26 tygodni okresu bez pracy. Ponieważ bezrobocie w całym kraju zwiększała się, postanowiono dzięki przelaniu dodatkowych funduszy federalnych, przedłużyć termin w którym bezrobotni będą otrzymywać zasiłki o 12 tygodni. Obecnie Departament Pracy, zmuszony wprowadzeniem poważnych cięć budżetowych ograniczył te dodatkowe zasiłki do 10 tygodni.

Kongres U.S. zatwierdził jednak ustawę pozwalającą w niektórych wypadkach, jeśli w danym stanie procent bezrobocia jest bardzo duży, utrzymać dodatkowe zasiłki. Ustawa czeka na podpis Prezydenta.

Jeśli Prezydent ją podpisze Illinois otrzyma dodatkowo $23 mln, co oznacza, że 80,000 bezrobotnych naszego stanu, którym kończą się zasiłki w ramach normalnych 26 tygodni — będzie mogło liczyć na dodatkowe, 12-tygodniowe zasiłki.

Spodziewano się, że Prezydent podpisze tę ustawę w ciągu ostatniego weekendu z nadzieją, że będzie można wysłać wstrzymane czeki 5,500 bezrobotnym. W poniedziałek bowiem skończył się dla nich okres otrzymywania zasiłków w ramach 26-tygodniowego programu ubezpieczeniowego.

W Illinois bezrobocie w lipcu doszło do 11.5%. Dodatkowe zasiłki dla bezrobotnych z funduszy federalnych przyznawane są wtedy, gdy w danym stanie bezrobocie utrzymuje się w granicach powyżej 11% do 12% lub więcej.

Większy Udział Firm Prywatnych w Budowie Więzień Stanowych

Kłopoty stanowego więziennictwa mogą okazać się zbawienne dla Canton, Ill.Miasto zdewastowane 20-procentowym bezrobociem otrzymałoby bowiem kilkaset miejsc pracy przy budowie i utrzymaniu nowego więzienia stanowego. Według planu przedstawionego władzom departamentu więziennictwa, Canton zbuduje nowe więzienie mogące pomieścić 750 osób. Fundusze na budowę przeznaczą przedsiębiorstwa prywatne, które otrzymają w zamian ulgi podatkowe i minimalne odsetki po przejęciu przez stan nowego budynku więziennego.

Plan ten stanowi przykład zainteresowania władz lokalnych i przedsiębiorców prywatnych problemami więziennictwa. Dobroczynność nie jest jednak motywacją tych zainteresowań. Władze stanowe przeznaczą bowiem $3.5 mld na budowę 93,556 nowych miejsc więziennych. Architektom, producentom drutów kolczastych, urządzeń kanalizacyjnych, łóżek więziennych i innych podzespołów, "leci ślinka" na myśl miliardów, które wyda stan.

W wystawie urządzeń więziennych brało udział 300 firm w porównaniu z 80, które brały udział w podobnej wystawie 9 lat temu. "Obroty nasze zwiększyły się 1,500 procent w porównaniu z naszym wkładem 10 lat temu" — powiedział Fred Varelan, przedstawiciel firmy Folger Adam Co. z Joliet, produkującej sprzęt więzienny. Tylko w tym roku stan wyda $5.1 mld na utrzymanie istniejących instytucji więziennych. Z tej sumy około $867 milionów przeznaczonych zostanie dla przedsiębiorstw prywatnych zaspakajających potrzeby więziennictwa.

Okazuje się bowiem, że sektor prywatny nie obciążony biurokracją nieodzowną w instytucjach rządowych, jest w stanie dostarczyć obsługi o większej jakości przy mniejszych wydatkach. Przykładem może być firma Szabo Food Co Service Co., która dostarcza posiłki dla więźniów i obsługi więziennej w Joliet za sumę $2 milionów rocznie, co oznacza — według obliczeń ekspertów — oszczędności dla stanu $600,000.

Zwiększają się też wydatki medyczne w więzieniach stanowych. Wyda się w tym roku $3.5 miliona w porównaniu z $500,000 w 1977 roku.

Pięć lat temu mieszkańcy Canton nie wyrazili zgody na budowę nowego więzienia na terenie miasta. Były to inne czasy. Firma International Harvester zatrudniała 2,000 mieszkańców tego miasta. Obecnie zatrudnia tylko 400, i nawet tych miejsc pracy zabraknie, gdy firma zamknie fabrykę 31 października br. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy Canton nie obawiają się tej instytucji, myślą natomiast o 425 miejscach pracy, które powstaną po wybudowaniu nowego więzienia.

Bank Potwierdza Winę

Bank, który jako pierwszy w historii sądownictwa został oskarżony jako instytucja o handel narkotykami, przyznał się do winy potwierdzając dwa punkty oskarżenia z 34 wystosowanych przeciwko niemu. National Republic Bank w układzie w prokuraturą zgodził się na przyznanie się do winy ukrycia przed urzędem podatkowym dwóch transakcji finansowych powyżej $100,000.

Maksymalny wymiar kary za każde przewinienie wynosi $500,000. Władze zażądają grzywny wysokości po $75,000.

W osobnej rozprawie oskarżony jest były wiceprezydent banku, Kenneth Straub. Oprócz niego w oskarżeniu z 27 czerwca wymieniono 20 osób należących do szajki handlarzy narkotykami na terenie Chicago, Florydy, Nowego Yorku, Michigan, Kalifornii i Wisconsin.

Lokalna Firma Uznana Winną Sprzedaży Części Zamiennych

Potrzebnych Do Transportu Wojskowego Libii

Werdykt o winie firmy Tencom Corp. z Northbrook, Ill., zapadł jeszcze w piątek po 11 i pół godzinnych naradach Ławy Przysięgłych. Na polecenie sędziego został jednak utrzymany w tajemnicy aż do poniedziałku, kiedy stwierdzono, że firma winna jest sprzedania części zamiennych do samolotów Libii, na sumę $16 mln.

Oskarżona firma i jej prezes Donald Malsom — główny oskarżony, pod pretekstem sprzedawania wspomnianych części innym firmom z państw Europy Zachodniej, w rzeczywistości przekazywała te części za pomocą pośrednika Libii.

Sprzedaż odbyła się w latach 1980 i 1981. Obejmowała części do samolotów typu HC-130 Hercules i Chinook CH-47 — helikopterów towarowych.

Jak wiadomo rząd Stanów Zjednoczonych jeszcze w 1978 r. nałożył embargo na sprzedaż części zamiennych do Libii.

Adwokaci obrony utrzymywali, że prezes firmy i sama firma sprzedając wspomniane części, robili to w przekonaniu, że potrzebne są one do samolotów pasażerskich (cywilnych) a nie wojskowych. W obu wypadkach, zarówno samolotu jak też helikoptera, są to pojazdy służące do przewożenia tansportów broni, amunicji lub też wojska.

W akcie oskarżenia prokurator stwierdził, że firma doskonale zdawała sobie sprawę komu i do czego sprzedaje wspomniane części. Dowiedziono to na podstawie dokumentów skonfiskowanych na polecenie sądowe jeszcze we wrześniu 1981 r.

W imieniu firmy odpowiadali: Nedim Sulyak-Donald Malsom — Który pełnił funkcję prezesa, oraz libijski pułkownik lotnictwa Najmeddin A. ElYazgi. Sylyak zbiegł do Turcji, natomiast z ostatnich doniesień wynika, że ElYazgi zginął w czasie niedawnego bombardowania w Libii. Tak więc cała odpowiedzialność za niewłaściwe transakcje firmy poniesie jej prezes Malsom.

Wyrok w tej sprawie zostanie wydany 19 września przez sędziego okręgowego sądu federalnego McMillena. Prezesowi Malsom grozi kara do 96 lat więzienia i grzywna w wysokości do $1.46 mln. Firma mże oprócz tego zapłacić grzywnę równie wysoką, bo przekraczającą $1.48 mln.

Zły Kierunek Na ChicagoFest

Wycieczka do ChicagoFest nie zakończyła się zbyt pomyślnie dla mieszkańca Indiany, 21-letniego Shawna Crawley'go. Wracając do domu wraz z koleżanką 20-letnią Terry Peck, zatrzymał się przy 43-ej i State prosząc o kierunek do domu. Zaatakowany, zdołał obezwładnić dwóch mężczyzn, gdy trzeci oddał strzały w jego kierunku. Zasłaniając twarz ręką fortunnie zmienił w ten sposób kierunek kuli, która uderzyłaby jego w głowę. Krwawiąc wskoczył do samochodu prowadzonego przez panią Peck i w ten sposób uratował życie. W walce zgubił portfel, w którym było $45.

Stevenson Popiera Simona

Były senator Adlai E. Stevenson opowiedział się za kandydaturą kongr. Paula Simona (D.-Ill.) na stanowisko senatora z Illinois, na miejsce sen. Charlesa Percy, którego kadencja kończy się.

Chęć ubiegania się o stanowisko senatora Illinois w Kongresie Stanów Zjednoczonych wyraziło kilku demokratów. Prawybory zadecydują, którego z nich poprze partia demokratyczna. Oprócz Simona, do prawyborów partii demokratycznej staną: kontroler stanowy Ronald W. Burris, adwokat Alex R. Seith i prezydent stanowego Senatu Philip J. Rock. Prawybory odbędą się w marcu następnego roku.

Gangi Uliczne Coraz Większą Plagą Przedmieść

Dla wielu uciekających od problemów wielkiego miasta przedmieście stanowią punkt docelowy. Mają być miejscem spokoju i ciszy, gdzie młodzi ludzie będą wolni od gangów ulicznych. Niestety okazuje się, że marzenia te są tylko mrzonkami. Rzeczywiście wygląda trochę inaczej.

Z przeprowadzonych ostatnio badań wynika, że problem młodocianych gangów uważany dotychczas za domenę wielkich miast staje się coraz bardziej widoczny na przedmieściach. Nikt nie wie ile młodych należy do gangów poza Chicago, choć z pewnością jest to liczba mniejsza niż 10,000, którzy według obliczeń grasują na terenie miasta. Natomiast Cicero, Harvey i Evanston zaczynają obliczać tę liczbę w setkach.

"Gangi tak jak reszta nas chcą przenieść się do przedmieść" — twierdzi Dennis Rosenbaum, kryminolog z Universytetu Northwestern, który przeprowadził intensywne badania młodocianych gangów w Evanston. Łatwiej jest im uciec przed policją, no i oczywiście przedmieścia stanowią niewykorzystane miejsce zbytu w handlu narkotykami.

Winę za rozszerzającą się działalność gangów ponoszą choćby w części władze przedmieść. Chcąc zachować wizerunek spokoju i ciszy chowają, jak strusie głowę w piasku. Nie widzą garaży pomalowanych hasłami gangów lub przepaski w kolorach poszczególnych gangów noszonych przez młodzież w szkołach tych przedmieść.

W Evanston w pierwszej połowie 1983 roku policja zaliczyła na konto gangów dwie próby morderstwa, pięć postrzeleń, 72 strzały oddane do domów i sklepów. W Maywood około 45 procent wszystkich przestępstw jest winą gangów.

Eksperci sądzą, że wzmożona działalność jest rezultatem przemieszczeń rodzin, których dzieci są członkami gangów w Chicago oraz brak atrakcji pozaszkolnych. Wiele rodzin, które przenoszą się do przedmieść nie są finansowo w stanie wypełnić wolny czas dorastającej młodzieży. Lekcje tenisa i inne są przeważnie za drogie dla nowoprzybyłych, więc jedyną odpowiedzią na nudę jest przynależność do gangu.

Przedmieście Robbins zwalcza dosyć skutecznie powstawanie band właśnie przez budowę własnego dystryktu parków i rozpoczęcie w 1981 roku specjalnych programów dla młodocianych. Bellwood odnosi sukcesy przez stworzenie specjalnych komitetów ulicznych, których zadaniem jest informowanie policji o jakiejkolwiek działalności gangów. Policja w niektórych przedmieściach aresztuje pod byle pozorem przywódców tych grup chcąc odstraszyć i zniechęcić resztę.

Wszystkie te metody, parki, programy dla młodzieży, komitety uliczne itp. nie zdają jednak egzaminu w Evanston. Pomimo akcji władz Evanston liczba młodocianych należących do band ulicznych zwiększyła się ostatnio do 400. Nie jest to zaskoczeniem dla prokuratora powiatu Cook, Jacka Smeetona. Jak można powiedzieć, że odpowiedzialność ponoszą władze, jeżeli jest tyle środków do zapełnienia wolnego czasu. Rozwiązania problemu gangaów można szukać tylko w domu, u rodziców.

Jeszcze Jedna Ofiara Jeziora

Wyłowiono ciało 17-letniego Conrada Zemana, który zniknął przy plaży Montrose w ostatnim tygodniu. Nieco wcześniej wyłowiono ciało jego przyjaciela Georga Hora. Obydwóch zalały wysokie fale w czasie przechadzki nad jeziorem.

W ostatnim tygodniu zginęło na plażach chicagoskich 6 osób podnosząc w ten sposób do 25 liczbę osób, które utonęły w tym roku.

Kraksa Na Autostradzie

W poważnej kraksie na autostradzie Kennedy, doznała obrażeń mieszkanka przedmieścia Western Springs 66-letnia Anne English. Samochód prowadzony przez Anne English uderzył w furgonetkę. W wyniku zderzenia, furgonetka wjechała na samochód niszcząc go prawie doszczętnie. Na szczęście kobieta żyje, przebywa w szpitalu, życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

Kaucja $300,000 Na Turnera

Ława Przysięgłych powiatu Cook postawiła w stan oskarżenia 40-letniego Lorenzo Turner w związku ze śmiercią w ostatnim tygodniu strażnika Uniwersytetu Chicago, 33-letniego Steve Mitchella i postrzeleniem kapitana policji Richarda J. Dwyera, który pracował w niepełnym wymiarze godzin, jako strażnik na Uniwersytecie. Kaucja na Turnera wynosi $300,000.